Nr. 349. Dnia 17 grudnia. Poniedziałek. Dnia 5 (17) grudnia 1888 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś:	Łazarza Biskupa.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 5.	Wschód księżyca o godzinie 3 minut 33 w.	Piątek:	Tomasza Apostoła.
Wtorek:	Gracjana Biskupa.	Zachód „ 3 „ 45.	Zachód „ 6 „ 42 r.	Sobota:	Zenona Żołnierza M.
Środa:	Fausty Wdowy.	Długość dnia godzin . . . 7 „ 40.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.	Niedziela:	Wiktorji Panny Męcz.
Czwartek:	Teofila Męczennika.	Ubyło „ 9 „ 3.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 2° R.	Poniedz.:	*Wigilja.* Zenobjusza M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu 6 (18) b. m., w uroczystość dnia Imienin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU, WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia z samego rana przyozdabiać domy flagami, a z nastąpieniem zmroku iluminować swoje posesje.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Żyrosława, jutro Wszemira.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa szkiców. (Lokal stałej wystawy starożytności, Królewska № 1 — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa przemysłowa. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66 — od 10-ej rano do 9-ej wieczorem.) — Wystawa konkursowa sztuki ornamentacyjnej i dekoracyjnej. (Krak.-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Odczyty: Trzecia pogadanka ogrodnicza p. E. Jankowskiego „Z sadownictwa" dla członków Towarzystwa ogrodniczego i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa, ulica Chmielna—8 wieczorem.)

Zabawy: Na dochód ubogich, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, „Gwiazdka". (Sale resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)

Koncerta: Trzeci koncert muzyki pokojowej Konserwatorjum warszawskiego. (B. pałac namiestnikowski na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś obrazy niknące, jutro „Manon"; — Rozmaitości: dziś „Livia Quintilla", „Ciotka na wydaniu" i „Przygody Jana", jutro „Nasi najserdeczniejsi"; — Mały: dziś „Gennaro", jutro „Jestem literatem". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Upadek przedsiębiorstwa panamitańskiego w Paryżu, dotykający ze strony najdrażliwszej miljon uboższych *rentierów* francuskich, zepchnął na chwilę z pierwszego planu wszystko, co uwagę paryżan w tej chwili zaprzątało, zacząwszy od Adeliny Patti, która kończy swój zawód na widowni swoich pierwszych tryumfów, aż do Boulangera i nieszczęsnego mera z Nimes. Rząd pragnął przyjść z pomocą dziełu, w którem — jak nie bez słuszności stwierdził p. Lesseps—zaangażowanym jest honor Francji, ale izba, oddawna krzywem okiem patrząca na finansowe perypetje tego egzotycznego przedsiębiorstwa, przypominającego wyprawę Napoleona III-go do Meksyku, powiedziała: „dotąd a nie dalej" i likwidacja gotowa.

Rząd, a zapewne i parlament, znajdą się wszakże w konieczności poratowania zgruchotanej entrepryzy, jeżeli nie przez wzgląd na zyskowność przyszłego kanału, łączącego dwa największe oceany świata (co dla państwa morskiego i kolonjalnego, jak Francja, nigdy obojętnem być nie może), to z uwagi na dolę biednych posiadaczy papierów panamitańskich, którzy w skutek likwidacji towarzystwa tracą grosz, zapracowany nieraz krwawym potem całego życia.

Jeszcze w tej sprawie ostatniego słowa nie powiedziano! Zresztą genjusz Lessepsa stanowi także rękojmię dla interesowanych, aby nie upadali na duchu.

Prawybory do wielkiej skupczyny serbskiej, rozstrzygające o wyborach, skończone, a król Milan ujrzał się wobec przykrej niespodzianki: radykaliści, których dotąd lekceważył, wzięli taką górę, że potrzeba dziś albo kapitulować przed nimi, albo wykonać rodzaj zamachu stanu i w sposób sztuczny pozbyć się natrętnych ideałów tego stronnictwa. Rezultat wyborów wskazuje, do jakiego stopnia król postradał w kraju popularność i oparcie. Od klęsk śliwnickich, od zatknięcia sztandaru bułgarskiego na murach Pirotu, nie można było innego wyniku oczekiwać: narody pochopne są do uwielbiania monarchów za ich zwycięstwa, ale nie przebaczają porażek. Sądzimy, że król Milan, aczkolwiek nie „syt sławy", szybko już uczuje potrzebę abdykacji na rzecz syna. Tylko ten krok zapewne ocali dynastję Obrenowiczów, której przedstawiciel dzisiejszy nie umiał stanąć na wyżynie posłannictwa dziejowego i nie dorównał miarą sławnym swoim przodkom, Miłoszowi i Michałowi, otoczonym aureolą legendy narodowej.

W łonie młodziutkiego gabinetu p. Sagasty zaszły już niesnaski. Nowy minister skarbu, Venancio Gonzales, rozpoczął naturalnie od apostrofy, wzywającej towarzyszów do oszczędności. Ministrowie wojny i marynarki zaprotestowali *comme de raison* przeciw temu „dzikiemu" konceptowi niewesołego kolegi. A do tego nowy minister wojny, jen. Chinchilla, oświadczył, że zamierza doprowadzić do skutku zaczętą reformę armji. Otóż zapominać nie należy, że zarówno pierwotny twórca dzisiejszego projektu reformy, jen. Cassola, jak jego następca, jen. O'Ryan, właśnie na reformie połamali swe karki ministerjalne. Czyżby jen. Chinchilla głuchym miał zostać na takie „wołanie Kassandry"? Podobno p. Sagasta sam nie wierzy w długotrwałość nowego rządu.

Wybory do storthingu norweskiego przyniosły zwycięstwo konserwatystom, a klęskę rządowi. Podczas, gdy ostatni storthing składał się z 83 członków partji rządowej, 30 konserwatystów i jednego członka lewicy, do nowego weszło 51 konserwatystów, 37 radykalistów, czterech członków niezawisłej lewicy, a tylko 22 deputowanych ministerjalnych. Wobec takiego objawu woli narodu p. Sverdrup albo upadnie lub zmieni system rządów.

Br. Z.

Walne zebranie.

Przewidywania nasze co do rozciągnięcia posiedzenia wioślarzy na całą noc sprawdziły się w zupełności.

Walne doroczne zebranie, rozpoczęte o godzinie 10-ej wieczorem, przeciągnęło się prawie do rana, taka bowiem była obfitość materjału do przedyskutowania i tylu znalazło się mówców, zabierających głos w różnych kwestjach.

Doświadczony kierownik obrad, mecenas Kokeli, położył wielką zasługę w umiejętnem skracaniu dyskusyj, gdyż inaczej przy ochocie i wytrwałości wioślarskiej, posiedzenie mogłoby potrwać całą dobę.

Kulminacyjnym punktem walnego zebrania była krytyka sprawozdania komitetu i komisji rewizyjnej, oraz preliminowanego budżetu.

W sprawie tej zabrali głos pp. Lissner i Słowikowski, doskonali rzeczoznawcy w kwestjach rachunkowych i wybornie obznajmieni ze sprawami Towarzystwa, sami bowiem niegdyś zasiadali w komitecie.

Pierwszy z nich poddawszy krytyce całe sprawozdanie, powyciągał cyfry, dowodzące, iż gospodarka komitetu była rozrzutną, a przekroczenie budżetu, na rok sprawozdawczy preliminowanego, wyniosło przeszło 5,000 rs., podczas gdy regulamin pozwala w razach koniecznych przekroczyć budżet najwyżej o 1,000 rs.

Drugi mówca, p. Słowikowski, w krytyce gospodarki komitetu poszedł jeszcze dalej, ponieważ wyraził obawę co do bankructwa finansowego wobec wzrastających długów, a złowróżbny ten głos Kassandry, poparty nader poważnemi argumentami, wywołał na ogóle zebranych członków nadzwyczaj silne wrażenie.

Mówca kładł szczególny nacisk na tę okoliczność, iż suma około 2,000 rs., mająca stanowić nienaruszony depozyt na kupno statku i łodzi, została użyta na potrzeby bieżące.

Pomimo przekonywającej argumentacji obu mówców, spodziewano się, że komitet wystąpi z jakąś repliką, jeżeli nie zaprzeczającą, to przynajmniej usprawiedliwiającą przekroczenie budżetowe.

Tymczasem, ku ogólnemu zdumieniu, członkowie komitetu, mimo wezwań przewodniczącego, nie zabierali głosu i, jak powiada Wirgiljusz: *conticuere omnes intenti ora tenebant...*

Pokazuje się, iż nikt z panów komitetowych nie był przygotowany na odpowiedź postawionym zarzutom, a więc, oprócz krótkiego wyjaśnienia w jakiejś podrzędnej kwestji przez wiceprezesa, dra Belkiego, wniesione interpelacje pozostały bez repliki.

W rezultacie jednak p. Lissner postawił wniosek, aby sprawozdanie takie, jakie jest, zatwierdzono z poleceniem przyszłemu komitetowi zaprowadzenia różnych oszczędności i rychłego wyciągnięcia z dochodów funduszu depozytowego.

Powyższy wniosek ogólne zgromadzenie przyjęło i przystąpiono do rozpraw nad budżetem.

Tu zabrał głos p. Słowikowski, słusznie dowodząc, że jeżeli sprawozdanie wykazało fatalny stan instytucji, poprawy można się spodziewać jedynie przy zaprowadzeniu możliwych oszczędności, a więc przez ograniczenie preliminowanego budżetu do *minimum.*

W myśl tego mówca przechodzi kolejno wszystkie pozycje budżetu i proponuje przy dokładnem wyrozumowaniu różne oszczędności, jak np. na konserwacji lokalu 300 rs., na konserwacji przystani 200 rs., na regatach 200 rs., na umundurowaniu służby 100 rs. na opale i świetle 400 rs. i t. p.

Ogólne zgromadzenie, pozostając pod świeżem wrażeniem smutnych przewidywań co do stanu finansowego Towarzystwa, wszystkie proponowane ograniczenia przyjęło i budżet zatwierdziło. Nic dziwnego, że wnioski komitetu, proponujące wprowadzenie rozmaitych ulepszeń, pociągających za sobą pewne wydatki, zostawały później odrzucane jeden po drugim.

I tak projekt zbudowania promu przy przystani na pomieszczenie bufetu został odrzucony.

Wniosek zbudowania własnej szkoły pływania, pomimo gorącej obrony kilku członków, nie przeszedł, również z powodu braku funduszu.

Z kolei nastąpił wniosek o udzielenie nowemu czasopismu *Sport* stałej rocznej subwencji w kwocie 200 rs.

Po odczytaniu powyższego wniosku wszczął się hałas, zdradzający nieprzyjazne usposobienie ogólnego zgromadzenia, z czego możnaby wyciągnąć smutne przypuszczenie, że wioślarze nie odczuwają potrzeby własnego organu sportowego.

Uratował sytuację p. Mierzanowski, który, zaznaczywszy całą sympatję dla nowego wydawnictwa, zrobił uwagę, iż wobec braku funduszów można jedynie zachęcić członków do abonowania *Sportu.*

Następne wnioski w przedmiocie powołania p. prezydenta miasta, jenerała Starynkiewicza, na członka honorowego i wykreślenia łodzi parowej „Pauliny" oraz jej sprzedaży, zostały bez dyskusji przyjęte.

Dalszy ciąg obrad dotyczył sprawy zmian regulaminowych.

Jedna z większych zmian odnosiła się do zniesienia sądu honorowego i przelania jego atrybucy

w części na komitet, w części na delegację wyborczą.

Ożywione rozprawy prowadzili pp: Łącki, Sobestjański, Samborski, Zaborski i Szlenker.

Ostatecznie postanowiono sąd honorowy utrzymać.

Rezultat wyborów do komitetu wypadł następujący:

Na prezesa hr. Józef Krasiński (316 gł.) na viceprezesa pp: Staniszewski (108 gł.), F. Kucharzewski (83 gł.), Rudowski (52 gł.), dr. Perkowski (50 gł.) i Scheller (32 gł.); na członków komitetu pp: E. Maleszewski (332 gł.), Sucharzewski (241 gł.), Rauba 219 gł.), Brokowski (197 gł.), Trzaska (173 gł.), Lissner (151 gł.), Zyss (124 gł.), Wincenty Górski 46 gł.), Gullman (47 gł.), Kwasiborski (34 gł.), Staniszewski (39 gł.); na kontrolera: W. Górski (111 gł.), Gullman (84 gł.), Sulistrowski (54 gł.), Rauba (36 gł.)

Z powodu choroby p. E. Maleszewskiego, obowiązki gospodarza lokalu ma pełnić inny członek komitetu.

Obliczanie głosów nadzwyczaj rozstrzelonych do delegacji wyborczej, komisji rewizyjnej, delegacji sterników, komisji regatowej i na członków sądu honorowego, dziś się odbywa. *Sk.*

U lorda-majora.

Otrzymać zaproszenie do Guildhall, rezydencji lorda-majora Londynu, zdawałoby się, nie jest zaszczytem najwyższym, a przecież gdyby ten dostojnik, będący głową śmietanki, zamieszkującej City, chciał osobiście odpisywać na wszystkie prośby o kartę wejścia na jego pokoje, miałby zajęcia co najmniej na parę... miesięcy.

Każdy zaś, co pragnąłby sprzedać swoje zaproszenie, może dostać za nie 10 f. st.

Choć wiem, czytelniku, że wyłożyć marne 100 rs. jest dla ciebie fraszka, jednak nie żądam żadnego wynagrodzenia i wprowadzam cię *gratis* do Guildhall na uroczyste przyjęcie, jakiem każdy nowo wybrany lord-major święci chwilę wstąpienia w wysoką godność.

Wejdziemy, jako goście drugiej klasy, między godziną 4-tą a 6-tą i stanowić będziemy publiczność patrzącą i—zajadającą; pierwsza bowiem klasa to za wysokie progi na małe nasze nogi. Ci, co do niej należą, zaczynają się zjeżdżać po godz. 6-ej; ich nazwiska są u progu głośno wykrzykiwane, a ich osoby mistrz ceremonji przedstawia panu domu i jego małżonce, którzy witają przybysza lekkiem uściśnieniem dłoni.

Cała recepcja, o której przepychu i etykietalności nie dają wyobrażenia bale arystokratyczne na lądzie stałym, dzieli się na trzy części, niby trzy akty poważnej komedji: przyjęcie w bibljotece, ucztę w wielkiej sali i swobodniejszą już zabawę późnym wieczorem.

Już od 4-ej po południu słychać pod oknami turkot pojazdów, mknących przez zamknięte dla zwykłych śmiertelników ulice Cheapside i King-street: to goście drugiego rzędu.

Między dwoma szpalerami służby honorowej przechodzą oni do bibljoteki, wielkiej komnaty w stylu gotyckim z 12-ma ogromnemi szafami, w kształcie kaplic. Jest to dzieło świeższej daty. Panowie snują się między dwoma purpurowemi sznurami, zastępującemi barjery, a panie zajmują po obu stronach trzy rzędy krzeseł.

Całe zgromadzenie uderza pstrocizna barw i ubiorów. Są tu i członkowie giełd w City w błękitnych, futrem lamowanych płaszczach, i oficerowie, w czerwonych od wierzchu do dołu uniformach, i przedstawiciele hrabstw, i wreszcie postacie w zwyczajnych frakach.

Gdy już komnata jest do połowy zapełniona i godzina 6-ta wybija, lady-mayoress, małżonka świeżo upieczonego króla City, opuszcza przylegający pokój i zjawia się w bibljotece. Olbrzymi tren sukni dźwiga za nią sześć młodych dam honorowych. Przy wejściu podaje jej ramię sam lord-major. Zagrały trąby i rozpoczyna się pochód.

Na czele kroczy City-Toastmaster, okazały mężczyzna z biało-czerwoną szarfą, którego Opatrzność, dzięki potężnemu jego głosowi, obarczyła ważną nader misją wygłaszania toastów ceremonjalnych przy stole, oraz wyznaczania kolei mowom biesiadników. Dalej postępuje sześciu lśniących od złota trębaczów; następnie dygnitarz niosący berło i miecznik, a na samym końcu lord-major ze swą połowicą.

Dygnitarz z berłem, coś w rodzaju naszego marszałka, odziany w pyszną tjarę, od której odbija jasna na głowie peruka, dźwiga długą na pięć stóp buławę City; miecznik, brodaty jegomość w czapce futrzanej, rozszerzającej się ku górze, trzyma we wspaniałej pochwie miecz państwowy lorda-majora.

Pochód wkracza na estradę, wzniesioną w głębi bibljoteki. Lady-mayoress siada na krześle, a frejliny grupują się dokoła niej, podczas gdy lord-major, u boku jej stojąc, oczekuje przybycia gości.

I oto zaczyna się ich prezentacja w porządku, w jakim przybywają na salę.

Litość bierze patrzeć na tych biedaków, przechodzących, jak przez rózgi, między potrójnemi rzędami usadowionych na prawo i na lewo dam, które krytycznem okiem ścigają niemiłosiernie każdego.

To też delinkwenci nie wiedzą zazwyczaj, co z swemi osobami robić, a przedewszystkiem usiłują zatrudnić czemś ręce.

Jedni tedy pocierają nosy, inni gładzą wąsy, owi przyglądają się sufitowi. Tylko wojskowi i panie wolni są od troski: pierwsi bowiem trzymają ręce na głowniach szabel, drugie zaś wachlują się.

Heroldowie wywołują u podwoi nazwiska przybywających: sir Robert Fowler, mr. i mr. Robinson, jen. Frazer etc., a wtedy, odpowiednio do stopnia popularności i stanowiska gościa, rozlega się mniej lub więcej powszechny oklask.

Przed fotelem pani lord-majorowej tworzy się zazwyczaj długi ogon znakomitości, które jej kolejno przedstawia szanowny małżonek, przedtem jeszcze powitawszy wszystkich uściśnieniem dłoni.

„Grubszym rybom” z zagranicy okazywane są zwykle szczególne honory, jak np. swojego czasu Lessepsowi i markizowi Tseng. W roku bieżącym nie było z nich nikogo.

O godzinie 7-ej ceremonja dochodzi swego apogeum. Ogólny szmer i prostowanie się zwiastują przybycie samego premjera. Zagrzmiały trąby i na salę wkracza lord Salisbury, figura okazała z szerokiemi plecami i głową filozofa.

Burza oklasków mknie mu naprzeciw, a z nią obłoki najrozmaitszych woni, które rozlewają dokoła setki koronkowych chusteczek, powiewających nad fryzurami dam...

Kanclerz prowadzi pod rękę swą córkę; na owację odpowiada lekkiemi ukłonami; lord-major zgina się przed nim w pół, poczem prezes ministrów zamienia kilka słów z panią domu i podając jej rękę, daje zarazem znak, iż czas przejść do sali bankietowej.

Znowu tedy sztywny pochód. Najpierw idą goście drugiej klasy, którzy bardzo prędko zajmują swoje, zawczasu dokładnie wyznaczone miejsca przy stole. Za nimi wybrańcy: toast-master—nazwijmy go cześnikiem—herold z trąbą, marszałek, miecznik i mistrz ceremonji, wszyscy z wielkiemi buławami; dalej lord-major z córką Salisbury'ego, lord Salisbury z lord-majorową i frajlinami, ex-lordmajor de Keyser, minister, sędziowie.

Po kilku jeszcze ceremonjach zaczyna się uczta, zastawiona na 900 osób. Z galerji odzywa się muzyka.

Menu składają pospolicie potrawy zimne. Tak olbrzymia bowiem ilość gorącego jadła byłaby nad siłę kuchni w Guild-hall.

Nie będziemy wyliczali wszystkich odmian mięsiwa, drobiu, dziczyzny, pieczywa, kremów, lodów, komputów i owoców. Jeszczeby czytelnik nasz dostał... niestrawności, a zacny mieszkaniodawca *Kurjera* oraz czcigodna autorka 365-iu obiadów za pięć złotych—straciliby sławę kulinarnej swej pomysłowości. Dodamy tylko, że sherry, poncz, wina czerwone i białe, szampan i wody gazowe lały się strumieniami.

Po godzinie pracy nad talerzami, rozbrzmiewa pobudka cześnika. Wzywa ona do modlitwy, którą odmawia, powstawszy, głosem pełnym godności, kapłan dzielnicy City, a która przez wzgląd na tyle dostojnych uszów bywa nader zwięzłą...

Wreszcie trzeci i ostatni akt przyjęcia, którego bohaterem jest *Loving cup*. Z wielkiego, złoconego, napełnionego winem puharu wszyscy obecni przepijają do siebie.

Pierwszy, naturalnie, lord-major; z głębokim ukłonem zwraca się do swego sąsiada, mówiąc: w ręce wasze (*I pledge you*). Sąsiad podnosi przykrywę czary, lord-major odpija trochę, obciera brzeg, którego dotknęły usta, serwetką swoją i puszcza kielich dalej w kurs, z ponownym ukłonem.

W ten sposób całe towarzystwo zamienia się w łańcuch dygających panów i pań...

Potem idą mowy lorda-majora, premjera i innych. Zagrano „*God save the Queen*” i „*God save the Prince of Wales*”.

Pije się na cześć armji i floty, aldermanów i szeryfów, sędziów, izby parów i izby gmin. Trwa to do godziny 11-ej, poczem goście przechodzą do bibljoteki na kawę i herbatę.

Podobno niewiele osób po wszystkich tych nużących pracach nóg, głowy, rąk, ust i żołądka ma ochotę zostać na tańce.

Wierzymy najzupełniej... **

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* podają niektóre jeszcze szczegóły, tyczące się przepisów o opiece, które mają wejść w skład nowego kodeksu cywilnego. Pomiędzy innemi, przepisy te zawierają następujące punkta: 1) opiekunowie nie mogą otrzymywać wynagrodzenia ze sprzedaży lasu, jeżeli sprzedaż ta nie stanowi dochodu, lecz, przeciwnie, obniża wartość majątku; 2) wygrana, jaka padła na bilet pożyczki wewnętrznej, winna być uważana za zwiększenie kapitału, a nie za dochód, a więc od wygranych opieka nie może otrzymywać żadnego procentowego wynagrodzenia. Według projektu przepisów, ta okoliczność, że opiekun nie strącał sobie z dochodów należnego wynagrodzenia, nie może pozbawiać go prawa do strącenia sobie tego wynagrodzenia następnie, chociażby po ukończeniu opieki, w terminie 10 lat do przedawnienia. Nieporozumienia pomiędzy opiekunami podlegają wyrokom rad opiekuńczych, nie zaś sądów. Sprawdzenie rachunków z opieki przez rady opiekuńcze i instytucje sądowe nie pozbawia prawa osoby, pozostającej pod opieką, do wystąpienia z akcją cywilną po wyjściu z opieki.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów opracowało projekt uregulowania fabrykacji zapałek pod względem sanitarnym.

= Według *Now. wr.* w sferach rządowych postanowiono utworzyć przy komorach celnych specjalne komisje ekspertów, któreby czuwały nad interesami skarbu. Komisje te składać się będą z reprezentantów przemysłu i kupców miejscowych. Podobne komisje istnieją już w innych państwach europejskich.

= *Praw. wiest.* zamieszcza rozporządzenie, upoważniające p. ministra finansów do przyjmowania papierów procentowych na zastaw, zamiast zapasów cukru, przy prolongowaniu akcyzy.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż kwestja ułożenia drugiej linji szyn pomiędzy Warszawą i Lublinem została znów podniesioną w sferach rządowych.

= Podług projektowanych norm opłaty za kurację w przyszłym centralnym szpitalu dla obłąkanych, ma ona wynosić: dla pensjonarzy pierwszej klasy po rs. 2; drugiej rs. 1; dla pensjonarzy tejże klasy po zniżonej cenie, mianowicie dla niezamożnych urzędników i ich rodzin, po kop. 50; dla pensjonarzy trzeciej klasy, umieszczanych na ogólnych salach, po kop. 30 dziennie.

= Na ul. Karowej przy budowie kanału burzowego zatrudnia zarząd kanalizacyjny przeszło 180 robotników. W początku zaś r.p. rozpocznie zarząd kanalizacji budowę kanału w Ogrodzie Saskim sposobem tunelowym i to własną administracją. W pierwszych dniach wiosny, skoro się sezon budowlany rozpocznie, znajdzie znowu kilkuset robotników zatrudnienie przy budowie kilkupiętrowego domu na Koszykach dla urzędników i całej służby, pracującej przy eksploatacji filtrów, przy maszynach i w głównym magazynie.

= Roboty świdrowe na nowo budujących się odnogach humańskich tak po linji, jak i na rzece Bug, pod budowę mostu, oraz inne urządzenia hydrauliczne po stacjach, otrzymała fabryka hydrauliczna „Neptun” w Warszawie.

= P. o. oberpolicmajstra zaznacza, iż przy objeździe miasta zauważył niedbalstwo stróżów przy zamiataniu ulic i chodników; poleca więc komisarzom cyrkułowym, aby ci za pośrednictwem starszych dozorców policyjnych dopilnowali skrupulatnego oczyszania ulic i opieszałych stróżów pociągali do kar.

= Radca kolegjalny Zachara, towarzysz prokuratora sądu okręgowego w Płocku, przeniesiony został do Warszawy na taką samą posadę.

= Kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= W notatce o rezultacie wyborów na członków komitetu resursy obywatelskiej mylnie wydrukowano imię dyrektora resursy p. Karola Temlera, oraz nazwisko członka komitetu p. Gerschowa.

= Bawi w naszem mieście redaktor i publicysta, dr. Maksymiljan Kantecki.

= Powrót.

W dniu onegdajszym powrócił z zagranicy po półtora-miesięcznej podróży dr Bujwid, delegat kasy Mianowskiego i urzędu służby zdrowia w Warszawie.

Dr. B. zwiedził pracownie miejskie hygieniczne w Wrocławiu, Berlinie, Paryżu, Londynie i Lugdunie oraz postępy bakterjologji w Niemczech, Francji i Anglji.

Najdłużej dr. B. zatrzymał się w Paryżu, gdzie wobec akademji umiejętności i lekarskiej odczytał sprawozdanie z działalności własnej pracowni w Warszawie.

Wyniki szczepień okazały się tu bezwzględnie najpomyślniejszemi, nie wyłączając z porównania stacji paryskiej, a to dzięki zaprowadzeniu pewnych modyfikacyj w systemie szczepienia, które też obecnie znalazły uznanie i w Paryżu.

Sprawozdanie ze swej podróży dr. B. złoży w Towarzystwie lekarskiem.

W Jenie dr. B. nabył w fabryce Zeissa dwa mikroskopy, po 700 rs. każdy, jeden dla swojej pracowni, drugi dla miasta

= Z literatury.

* W starannem wydaniu Paprockiego ukazały się „Trzy legendy z dawnych lat", opowiedziane przez Adama Pługa według obcych podań.

Są tu: „Matka", „Siostra Aniela" i „Niezabudka", wszystkie trzy ilustrowane przez Andriollego.

Czcigodny poeta pracę tę „przyjaciołom swoim podolskim poświęca, płacąc sercem za serce i pamięcią za pamięć".

Wydanie salonowe, format wielkiej 4-ki.

* Nakładem Gadomskiego ukazała się broszura „Marnotrawni", autora „Biedy naszej".

* W Bernie wydał inż. Mach broszurę treści technicznej o „Drodze walcowanej, jej budowie i utrzymaniu".

Rzecz tę polecamy uwadze specjalistów.

= Konkurs.

Przypominamy, iż d. 1-go stycznia upływa termin nadsyłania prac na konkurs redakcji *Gazaty sądowej*.

Przedmiotem jego dzieło popularne „O ubezpieczeniu od ognia".

Praca uznana za najlepszą otrzyma premjum 100 rs., przyczem prawo własności literackiej pozostaje przy autorze.

Rezultat konkursu ogłoszony będzie przed d. 1-ym lipca 1889-go r.

= Z teatru i muzyki

* W teatrze Wielkim odsłonięte zostaną dzisiaj raz jeszcze obrazy niknące („Kalejdoskop Warszawy").

* Jutro w teatrze Wielkim opera Masseneta „Manon", w teatrze Rozmaitości komedja Sardou „Nasi najserdeczniejsi" (z udziałem Żółkowskiego), a w teatrze Małym krotochwila Łozińskiego „Jestem literatem".

* Artystom teatru Rozmaitości rozdana została do nauki pięcioaktowa oryginalna komedja Aleksandra Mańkowskiego „Dziwak", drukowana w feljetonie *Gazety polskiej*.

W obsadzie ról główniejszych figurują: panie Dworzecka (żona Doboszowicza), Niewiarowska (żona hrabiego), Ostrowska (żona księcia), Trapszówna (Marynia, córka Doboszewicza) i Wisnowska (Helenka, córka hrabiego), oraz pp. Grzywiński (Goldblum), Grubiński (Icko), Leszczyński (hrabia), Nowicki (Józef, jego sekretarz), Ostrowski (Doboszowicz), Prażmowski (Roman, syn hrabiego), Szymanowski (książę Zenon) i Wolski (Jerzy, syn księcia).

* W operze warszawskiej debiutować ma kilka razy znana z estrady koncertowej śpiewaczka-amatorka p. Valentini (pseudonim).

Pierwszy występ debiutantki odbędzie się we czwartek w „Balu maskowym".

* Ostatni w tym roku wieczór w Towarzystwie muzycznem, mający się odbyć w nadchodzącą środę, odznaczy się występami utalentowanych przedstawicieli sztuki wokalnej.

I tak: znana zaszczytnie amatorka, uczennica Lamperti'ego, p. Fanny Kleber, da się słyszeć w kilku pieśniach, oraz w duecie z młodym barytonistą, p. Grabczewskim.

Wystąpi również p. Helena Radlińska, uczennica Quatriniego.

Fortepian reprentować będzie młoda artystka, p. Zofja Liebrechtówna, b. uczennica konserwatorjum berlińskiego.

= Koncert.

* (*J. Kl.*) Dzięki inicjatywie dyrektora Noskowskiego odbył się wczoraj koncert na dochód niezamożnych studentów szkoły weterynaryjnej i powiódł się wybornie.

Na program urozmaicony i bogaty złożyła się gra Michałowskiego na fortepianie, panny Marji Angerówny na skrzypcach, śpiew p. Myszugi, panny Rejewskiej i „Lutni", deklamacja panny Zofji Noiretówny, Jadwigi Czakówny oraz p. Szymanowskiego.

Michałowski odegrał fantazję węgierską Liszta, oraz znaną swą parafrazę z chopinowskiego walca; panna Rejewska wybrała arję z opery Bizeta „Poławiacze pereł" oraz kołysankę Noskowskiego i mazurka Chopina; p. Myszuga dał nam arję z „Halki", „Jej medaljon", nową pieśń Kratzera, oraz śliczną dumkę; panna Angerówna grała z orkiestrą koncert Vieuxtemps'a.

Panna Noiretówna wzruszyła do głębi deklamacją „Dwóch matek" Grudzińskiego; panna Czakówna z właściwym sobie talentem wypowiedziała wiersze Gawalewicza i Bożydara; p. Szymanowski monologiem p. Reinsteina „Przed monologiem" poruszył weselsze struny życia.

„Lutnia" odśpiewała pieśń turecką Mendelsohna, oraz nad program „Samotną różyczkę"; orkiestra rozpoczęła koncert odegraniem fantazji góralskiej Noskowskiego, po której autor i inicjator koncertu otrzymał wieniec laurowy.

Sala była natłoczona.

= Ze sztuki.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych w Królestwie zawiadamia artystów malarzy i rzeźbiarzy tutejszych, iż włącznie do dnia 22-go b. m. przyjmuje jeszcze deklaracje na dzieła sztuki, przeznaczone na wystawę powszechną w Paryżu.

Termin dostawy dzieł deklarowanych do lokalu Towarzystwa pozostaje niezmieniony, t. j. do dnia 1-go lutego 1889 r.

* W dniu wczorajszym w ołtarzu kościoła Wszystkich Świętych został pomieszczony obraz L. Kurelli, przedstawiający „Chrystusa błogosławiącego dzieci", znany publiczności z wystawy Towarzystwa sztuk pięknych.

* Listę artystów-malarzy, przyjmujących udział w konkursie Towarzystwa sztuk pięknych, powiekszyli: Wacław Szymanowski i St. Wolski.

= „Gwiazdka".

Drugi dzień „Gwiazdki" dobroczynnej, jako niedzielny, nie zawiódł oczekiwań osób, które urządzają tę filantropijną zabawę.

Pomimo fatalnej pogody, do tysiąca osób zwiedziło wczoraj sale resursy obywatelskiej, a co ważniejsza, sprzedaż w sklepach była nadzwyczaj ożywiona.

Obawa naddatków zdaje się przemijać, a dzięki temu fundusz dobroczynny zyskuje.

Zaraz przy wejściu gosposie zaopatrywały się w przetwory owocowe i warzywne i w drobiazgi p. Andrjolowej.

Gustowne kwiaty sztuczne p. Siwińskiej również miały znaczny odbyt.

Prawie cały zapas wyrobów tytuniowych p. Trylska z pannami Babską i Dmochowską zdążyły wczoraj wyprzedać.

Targ w namiocie księgarni p. Paprockiego wynosił kilkaset rubli, a to dzięki uprzejmej zachęcie p. Wiercińskiej i panny Natalji Krzyżanowskiej.

Były też i naddatki, a raczej ofiary dość znaczne, pani Leopoldowa Kronenbergowa bowiem złożyła 300, a pani Blochowa 200 rs.

Około godziny 5-ej zwiedził „Gwiazdkę" JW. główny naczelnik kraju wraz z Małżonką i we wszystkich sklepach zostawiał znaczne datki dla biednych.

Spacer po salonach przy dźwiękach orkiestry Lewandowskiego przedłużył się do godziny 9-ej wieczorem, a kosze szczęścia znajdowały się w ciągłem oblężeniu.

Prestidigitator, p. Rybka, wystąpił wczoraj z nowym repertuarem sztuk i zyskał huczne oklaski za swą zręczność eskamoterską.

Na jutro, w ostatnim dniu „Gwiazdki", przygotowuje się przyjęta w sklepie pani Korwin-Piotrowskiej.

Oto w pewnej ilości pierników będą umieszczone dukaty.

Kupujący więc pierniki po 10 kop. za sztukę ma szansę otrzymania dukata.

Do sklepu pani prezesowej Nowodworskiej p. Jan Wróblewski ofiarował znaczną partję pierników z przeznaczeniem całkowitego dochodu, osiągniętego ze sprzedaży, na rzecz biednych.

= Bazar ruchomy.

Dziś można już stanowczo twierdzić, że pomysł bazaru ruchomego na rzecz kolonij letnich dla słabowitych dzieci był nadzwyczaj szczęśliwy.

Procent ze sprzedaży w sklepach z jednego dnia sobotniego uczynił *netto* 180 rs.

Wczoraj zaś sprzedaż odbywała się tylko w księgarni p. T. Paprockiego.

Asystowały przy tej sprzedaży panie: Marja Konopnicka i Zofja Mellerowa.

Targ dzienny uczynił przeszło 300 rs.

Listę sklepów i pań na dzień dzisiejszy podaliśmy wczoraj, tu tylko nadmieniamy jeszcze, iż w sklepie Radkego i Zelisławskiego (Miodowa 1) panie Karłowiczowa i Dikstejnowa sprzedają drobiazgi nawet niżej rubla.

Jest w czem wybierać!...

A oto wykaz na dzień jutrzejszy:

We wtorek, d. 18-go grudnia.

P. Marja z Groerów Paszkowska i p. z Kowalskich Ludwikowa Groerowa w sklepie firmy: Chojnacki, Marszałkowska nr. 109, wyroby rękawicznicze i galanterja.

P. Lucyna Ćwierczakiewiczowa z p. Wyrzykowską w sklepie firmy: Edmund Langner dawniej Riedel, Nowosenatorska nr. 8-my, skład win i towarów kolonjalnych.

P. baronowa Lüdowa z panną Jadwigą Czakówną w zakładzie firmy: Mieczkowski, Miodowa nr. 1, zakład fotograficzny.

P. profesorowa Chmielowska z siostrą, p. Wandą Bolesławową Wilczyńską i p. Wandą Karłowiczową w sklepie firmy: Hofert, Senatorska nr. 4, skład koronek i parasoli.

We środę, d 19-go grudnia.

P. Bogumiłowa Folandowa, p. Leonowa Krysińska i p. Ignacowa Szebekowa w sklepie firmy: Edward Coqui, Wierzbowa nr. 1, wyroby bronzowe i galanterja.

= Dla biednych.

Wczoraj, o godzinie 11-ej, opiekun ubogich cyrkułu X-go, p. Franciszek Rydzykowski, w obecności opiekunów ubogich pp. Leopolda de Ramera, Bronisława Knolla i członków rady, pp. Ludwika Kellera, Zakrzewskiego, Lochmana, Skibickiego i Jodkowskiego, dopełnił otwarcia kuchni pod nr. 11-ym przy ulicy Drewnianej.

Niezwłocznie też rozpoczęto wydawanie obiadu bezpłatnego ubogim, składającego się z rosołu z kartoflami, pół funta mięsa i pół funta chleba.

Wydano 30 obiadów.

Niezależnie od tego, w tejże kuchni opiękun cyrkułu I-go, p. Leopold de Ramer, wydał dla biednych swojego cyrkułu 15 obiadów.

Wczoraj też opiekun ubogich cyrkułu IV-go, p. Ludwik Szczygielski, w obecności członków rady, rozpoczął w lokalu domu nr. 3 przy ulicy Pokornej wydawanie biednym, zamieszkałym w rzeczonym cyrkule, herbaty z pieczywem.

Przeszło 60 osób skorzystało z tego dobrodziejstwa.

= Gwiazdka dla ubogich.

W dniu wczorajszym na zebraniu towarzyskiem u państwa G. przy ulicy Wareckiej, na wniosek gospodyni, grono gości postanowiło przygotować ucztę wigilijną dla trzydziestu ubogich rodzin.

Biedacy otrzymają produkty w naturze, a nadto po rublu w gotówce na każdą rodzinę.

Obecnie na zebraniu panie podjęły się ścisłego ułożenia listy ubogich, zasługujących na wsparcie.

= Połów ryb.

Na stawie kamionkowskim od dni kilku odbywa się połów ryb na wielką skalę.

Kilkunastu ludzi zajętych jest każdodziennie przy tej czynności, a olbrzymia sieć, zarzucana w wodę, wyciąga sandacze, szczupaki i liny.

Ryby składane są do t. zw. sadzy, celem zachowania ich żywemi.

Na jeziorze czerniakowskiem połów ryb już ukończono.

= Monopol.

Współka kapitalistów holenderskich ma zamiar otworzyć nową fabrykę cygar w Królestwie Polskiem.

Pozwolenie podobne już uzyskano, ajent przedsiębiorców udał się do Bzina, celem zakupu gruntów.

= Aż trzy...

W ciągu ostatnich dni kilku zostały zwinięte aż trzy większe sklepy jubilerskie.

Signum temporis!

= Omal nie kastrofa.

W dniu wczorajszym, o godzinie 8-ej rano, pociąg pocztowy nr. 2, idący z Mławy do Warszawy, przybywszy do stacji Konopki, został wyprawiony w zwykłym czasie do Ciechanowa, lecz, wyjechawszy po za obręb stacji, na drodze napotkał pociąg towarowy nr. 101, idący w stronę Mławy.

Zetknięcie się pociągów nie nastąpiło dzięki jedynie przytomności umysłu maszynisty pociągu nr. 2, p. Sow., który, dawszy kontrparę, zaczął zwolna cofać się do stacji, gdyż pociąg nr. 101, idący ze spadku, nie mógł na razie być wstrzymanym.

Oba pociągi stanęły wreszcie naprzeciw siebie nie dalej, jak o 180 sążni.

Przyczyną nieprawidłowego wypuszczenia ze stacji Konopki pociągu nr. 2 było, iż pomocnik zawiadowcy, p. Z., będący na służbie, zapomniawszy, iż pociąg nr. 101 wyszedł z Ciechanowa, wpisał do dziennika pociągowego zapytanie o drogę dla pociągu nr. 2; telegrafista zaś, p. Pr., będąc przekonanym, iż pomocnik przez nieuwagę zapomniał wpisać przybycia pociągu nr. 101, lecz że ten jest już w obrębie stacji, dodał od siebie uwagę, iż pociąg nr. 101 jest już na miejscu, wskutek czego pociąg pocztowy był narażony na groźne niebezpieczeństwo.

Prócz pomocnika zawiadowcy i telegrafisty, obwiniony też jest i zwrotniczy, który, słysząc sygnały, dawane w chwili wyjścia pociągu nr. 101, nie zatrzymał na wekslu odchodzącego pociągu nr. 2.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym w alejach Jerozolimskich pod nrem 78-ym w mieszkaniu p. A. Popławskiego, b. sędziego śledczego, spełniono znaczną i zuchwałą kradzież.

Złodzieje dostali się do wnętrza przez wyłamanie zamków i zdołali zabrać różne przedmioty, jak garderobę, klejnoty i numizmaty.

Nadto w papierach i dokumentach wartościowych zabrali 6,400 rs.

Energiczne śledztwo, celem wykrycia złodziei, zarządzono.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym rano do mieszkania p. Władysława Koleżaka pod nrem 31-ym przy ul. Chmiel[illegible] [illegible]szedł złodziej pod

czas snu p. K. i skradł futro elki. wartości 115 rs.; winnym niedozoru był stróż, który wyszedłszy rano na miasto, zostawił bramę otwartą. — Przy ul. Nowo-Senatorskiej pod nrem 4-ym, z otworzonego wytrychem mieszkania I. Sztejnera, skradziono garderobę na sumę 136 rs. -- Na ul. Targowej z wozu Stanisława Chiżyńskiego, pozostawionego bez nadzoru, skradziono skrzynkę z towarem galanteryjnym wartości 120 rs.—Z parkanu, okalającego ogród botaniczny, wyłamano i skradziono 21 prętów żelaznych. — Przy ul. Komitetowej pod nrem 3-im skradziono ze strychu bieliznę wartości 150 rs. — Według relacyj p. Roberta Sengera, właściciela kantoru pod nrem 46-ym przy ul. Długiej, skradziono z kasy ogniotrwałej mniej aniżeli na razie przypuszczano; gotówka skradziona wynosiła 1,008 rs., a wartość papierów procentowych 7,942 rs.

= Zalew.

Naprzeciw dworca kolei wiedeńskiej, z powodu zatkania kanału, nastąpił zalew ulicy na znacznej przestrzeni.

Woda, nie mając odpływu, dostała się do piwnic dwóch domów, gdzie zrządzone zostały straty w artykułach spożywczych i węglu kamiennym.

= Awanturnik.

Dorożkarz nr. 926, Walenty Dybała, nie usłuchał polecenia policjanta Potopalskiego w przedmiocie zapalenia latarek.

Kiedy policjant zapisywał numer dorożki, awanturniczy Dybała rzucił się na niego i poszarpawszy ubranie, mocno pobił.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu Dzikiej i Gęsiej Franciszek Karpiński zraniony został w głowę dyszlem dorożki nr. 723.

Kolonista ze Służewa, Stanisław Dziedzicki, przejechał na Chłodnej Włodzimierza Gejera, który uległ złamaniu nogi.

Koń u dorożki nr. 428 rozbiegał się i wywrócił latarnię miejską.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym pod nrem 30-ym na Długiej w fabryce kapeluszy 16-letni terminator, Paulin Mączka, przy zdejmowaniu kotła z ukropem, przewrócił się.

Wrząca woda oblała chłopca, który z bólu stracił przytomność.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

Życiu poparzonego grozi niebezpieczeństwo.

= Ofiara wypadku.

Donosiliśmy przed kilku dniami o śmierci A. Domańskiego, kolonisty z gminy Czyste, który po powrocie do domu zmarł wkrótce.

D. przed śmiercią zeznał, że został pobity w Warszawie przez nieznanych mu ludzi.

Dokonana sekcja wykryła, że D. miał pękniętą czaszkę i mózg naruszony.

Zawiadomiona policja zajęła się odszukaniem zbrodniarzy, których jednak nie znalazła.

Tymczasem, jak się okazało, D. padł ofiarą smutnego wypadku.

Jadąc tramwajem, wyskoczył on z przedniej platformy tak nieszczęśliwie, że padł głową na kamień.

W jakim celu D. zaalarmował rodzinę i policję, że został pobity, niewiadomo.

= Zagadkowa śmierć.

W podwórzu domu pod nrem 81-ym na Nowolipkach, Modest Kamiński, liczący 35 lat wieku i zdrów zupełnie, upadł na ziemię.

Okazało się, iż Kamiński zmarł nagle.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożary.

W dniu wczorajszym w domach pod nrem 31-ym i pod nrem 41-ym na Nowym Świecie wynikły pożary na poddaszach.

Ogień w obu wypadkach przed przybyciem zaalarmowanej straży ugaszono.

+ Budowa mostu na rzece San pod wsią Harasinkami, w pow. biłgorajskim, została już ukończona.

+ Donosiliśmy już dawniej, iż szkoła techniczna lubelska przeniesiona będzie do Chełma. Obecnie dowiaduje się *Gaz. lubelska*, że w przyszłym roku szkolnym otwarta będzie w Chełmie pierwsza klasa nowej szkoły, w budynku najętym. Budowa gmachu dla nowej szkoły ma być rozpoczęta w r. 1889, gdyż fundusz odpowiedni został już udzielony.

+ Nowa umowa.

Z Płocka piszą do nas pod d. 6-ym b. m.:

„W sprawie naszego teatru, po dwakroć już omawianej na tem miejscu, nastąpiła ostateczna decyzja komitetu, poniekąd zmieniająca dotychczasowe położenie rzeczy.

Zaniechano ostatecznego zatwierdzenia kontraktu dzierżawy, przygotowanego na imię trzech wspólników przedsiębiorców, a natomiast oddano teatr, za złożeniem 1,000 rs. kaucji, pod zarząd odpowiedzialnego administratora, p. Augusta Borna, miejscowego przemysłowca.

Podstawową część umowy, dotyczącą restaurowania, przeróbki i odnowień częściowych budynku teatralnego, pozostawiono w swej mocy; ściśle tylko zawarunkowanem zostało, iż wszelkie roboty meljoracyjne (za ryczałtową sumę 1,553 rs.) z upływem pierwszego roku dzierżawy winny być ukończone.

Administratorowi, w zamian wydatku pomienionych 1,553 rs., oddano na lat 3 wszelkie dochody mogące być otrzymywanemi z budynku teatralnego, przyczem włożono nań obowiązek zniesienia istniejącej pod murami taatru wielkiej lodowni, osuszenia po niej miejsca, a także ponoszenia wszelkich opłat podatkowych z zabudowań teatralnych.

W przewidywaniu nieporozumień, mogącyh wyniknąć między administratorem a osobami, interesującymi się sprawami teatru, kontrakt opiewa, że o ile natura takowych nie będzie stanowić przedmiotu rozprawy sądowej, głos decydujący (na żądanie stron) posiadać będzie występujący w charakterze sądu polubownego komitet teatralny, w którego skład wchodzą: radca i referent wydziału administracyjnego, budowniczy, inżenier, zarządzający kancelarją—urzędnicy biura gubernatorskiego, prezydent, radni magistratu i dwaj obywatele miejscowi, pp.: Ksawery Drojecki i Marceli Bajkowski.

Na pomieniony komitet włożono również obowiązek dozoru i odbioru wykazanych kosztorysem robót restauracyjnych, wykonywanych częściowo przez administratora, oraz dorocznego rozpatrywania jego raportu, dotyczącego dochodów teatralnych; wreszcie komitetowi powierzono obmyślenie środków, celem najkorzystniejszej eksploatacji teatru w przyszłości.

Sprawa więc „zakwestjonowanego" teatru i wisząca nad nim burza na lat 3 zostały zażegnane.

Przedstawienia daje tu towarzystwo p. Puchniew skiego, a pozyskiwane przezeń stopniowo powodzenie i zasobny w nowości repertuar wróżą dobry sezon."

+ Potwór.

W Kulpiszkach, pow. szawelskim, jakieś nieznane indywiduum przyniosło włościance, Orlitasowej, dziecko do wykarmienia, poczem oddaliło się natychmiast.

Po rozpakowaniu powijaków okazało się, że niemowlę jest potworem.

W okolicy między włościanami rozniósł się posłuch, że nieznajomy oddawca pacholęcia był szatanem.

W parę dni później dziecko umarło.

+ Kradzież.

Z Częstochowy donoszą nam pod d. 16-ym b. m.:

„W nocy z piątku na sobotę spełniono u nas dość śmiałą i znaczną kradzież w kantorze wekslowym Kruga, przy pierwszej alei.

Złodzieje rozbili kasę ogniotrwałą i zabrali znajdujące się w niej wartości, częścią w gotówce, częścią w papierach procentowych, na ogólną sumę około 4,000 rs.

Czas i miejsce były doskonale przez złodziei uwzględnione i z góry obliczone.

Kantor mieści się w jednym małym frontowym pokoiku na dole i w najbliższem sąsiedztwie z jednej strony znajduje się szynk, a z drugiej dystrybucja, które z powodu szabasu, równie jak i sam kantor, były zamknięte i niezamieszkałe.

Dostawszy się więc przez sień do kantoru, złoczyńcy nie potrzebowali nawet zachowywać zbytniej ostrożności, gdyż uwalniało ich od tego sąsiedztwo dwóch pustych lokali.

Mieli też około 24-ch godzin czasu na ukrycie śladów swej kradzieży, gdyż poszkodowany dopiero w sobotę wieczorem, otworzywszy kantor, dowiedział się o swej stracie.

Ze względu jednak, że pierwsza aleja należy do najludniejszych i najruchliwszych części miasta, kradzież ta ze wszech miar na miano śmiałej zasługuje.

Złodzieje wybili w żelaznych drzwiach kasy znaczny otwór prostokątny, dowodzący pewnej wprawy w kunszcie ślusarskim, a narzędzia, za pomocą których dokonali dość długiej pracy, pozostawili na stole w kantorze.

Dotychczas policja nie wpadła jeszcze na ślady złodziei."

+ W płomieniach.

We wsi Wojcieszkowie, w powiecie łukowskim, spalił się areszt gminny.

Znajdujący się w nim obłąkany, okoliczny mieszkaniec, Duwekowski, stał się pastwą płomieni.

— Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż nieszczęśliwa wdowa z ul. Hożej otrzymała dwie pożyczki wschodnie od p. Ż. tytułem zapomogi.

— Dziś w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 151-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 13,934 wygrał 4,000 rs. u kolektora Wernera w Warszawie, nr. 4,100 rs. 2,000 u kolektora Naglera w Warszawie, nr. 15,063 rs. 2,000 u kolektora Bawolika w Warszawie, nr. 15,193 rs. 2,000 u kolektorki Złotkowskiej w Warszawie, nr. 23,081 rs. 2,000 u kolektorki Bykowskiej w Warszawie, nr. 20,354 rs. 1,000 u kolektorki Chorkowskiej w Warszawie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Leon **Karczewski**, b. urzędnik b. Banku Polskiego, b. radca konsystorza ewengelicko-reformowanego, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 15-go grudnia r. b., przeżywszy lat 70. Pozostali w smutku synowie pod nieobecność chorej ciężko żony zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **12-ej** w południe z kościoła ewangelicko-reformowanego na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—3792—



Ś. P.

IZABELLA z MICHAŁOWSKICH

Hrabina Pomian-Łubieńska,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu w Warszawie w dniu 14-ym grudnia r. b. Pogrążeni w smutku: córka, zięć i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 19-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

Msze żałobne odprawiać się będą codzień przy zwłokach w mieszkaniu ulica Królewska № 7. 4—1276



Ś. P.

Józef Łysakowski, obywatel m. Warszawy,

po długich cierpieniach, zasnął w Bogu, dnia 16-go grudnia r. b., przeżywszy lat 74. Pogrążeni w głębokim smutku: córki, synowie, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-m b. m., tj. we środę, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—3791

† Ś. p. August Beniamin **Köhler**, kawaler, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 16-go grudnia 1888 r., przeżywszy lat 20. Pozostali rodzice i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we wtorek, to jest dnia 18-go grudnia r. b., o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy cmentarnej na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —3790—

† W dniu 13-ym grudnia r. b. zakończył życie w mieście Rawie ś. p. Józef **Karmaszak**, radca dworu, urzędnik komisji włościańskiej w wieku lat 55.

Stroskana żona wraz z rodziną składają niniejszem podziękowanie szanownemu duchowieństwu, przyjaciołom kolegom i znajomym za oddanie ostatniej posługi i przeniesienie na własnych barkach zwłok jego aż do miejsca wiecznego spoczynku. —3787—

† Wszystkim, którzy byli łaskawi odprowadzić i odnieść najdroższe nam dzieciny, Maniusię **Lipowską** i Stefcika **Kamieńskiego**, w dniu wczorajszym na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne podziękowanie.

Ojciec Maniusi, rodzice, braciszek i siostrzyczka Stefcika.

—3788—

† W dniu 14-ym grudnia r. b. w mieście Nieszawie, po dwutygodniowej ciężkiej chorobie zakończyła życie ś. p. Wanda z Białobłockich **Chmielewska**, żona burmistrza tegoż miasta. —1278—

† Dnia 18 grudnia, to jest we wtorek, jako w dzień urodzin ś. p. Stefana **Bieńkowskiego**, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, na które matka wraz z siostrą zapraszają. —3778

† *Sprostowanie.*—Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Anieli z Bąkowskich **Gumowskiej**, zamiast we środę, dnia 19-go odbędzie się we czwartek dnia 20-go b. m. w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana. —3780

Z ostatniej poczty.

Poznań 16-go grudnia.— Sprawę nowego gmachu ratuszowego przekazała we środę rada miejska po długiej dyskusji wybranej *ad hoc* komisji, złożonej z 11-tu członków. Magistrat obliczył koszta tej budowy na 412,000 marek.

Poznań 16-go grudnia.—Pomiędzy rekrutami w r. 1887/8-ym było na ogólną liczbę rekrutów: a) 7,831 z W. Ks. Poznańskiego; b) 5,489 takich, którzy otrzymali wykształcenie w języku niemieckim; c) 2,071 takich, którzy otrzymali wykształcenie w języku nieniemieckim; d) 271 czyli 3·46% zaś było bez wszelkiego wykształcenia szkolnego. Odnośne liczby na obwód rejencyjny poznański są: a) 5,312, b) 3,617, c) 1,455, d) 240 (4·52%); obwód rejencji bydgoskiej: a) 2,519, b) 1,872, c) 616, d) 31 (1·23%). W innych obwodach polskich: Prusy wschodnie: a) 9,061, b) 8,485, c) 196, d) 380 (4·19%); *resp.* obwód rejencji królewieckiej: a) 5,284, b) 4,973, c) 135, d) 176 (3·33%); obwód rejencji gębińskiej: a) 3,777, b) 3,152, c) 61, d) 204 (5·40%); Prusy zachodnie: a) 6,379, b) 5,335, c) 763, d) 261 (4%); *resp.* obwód rejencji gdańskiej: a) 2,606, b) 2,254, c) 272, d) 80 (3·07%); obwód rejencji kwidzyńskiej: a) 3,773, b) 3),101, c) 491, d) 181 (4·80%); Szląsk (obwód rejencji opolskiej): a) 6,742, b) 5,269, c) 1,342, d) 131 31·94%).

Poznań 16-go grudnia.—Członkowie dozoru szkolnego w Sarbinowie pod Kostrzynem, gospodarze M. Kozerski i Giełdon, zaprotestowali przeciw przysłanemu im przez rząd bez ich zezwolenia nauczycielowi Beierowi ze Szląska, protestantowi, nie umiejącemi ani słowa po polsku. Do szkoły tej uczęszcza 68 dzieci katolickich, a tylko 11 protestanckich.

Toruń 16-go grudnia.—Zakupiona przez komisję kolonizacyjną wieś Lipusz w powiecie Kościelskim została już rozparcelowaną a plan kolonizacji

słany do urzędu radcy ziemiańskiego w Koźsierzynie.

Królewska Huta 16-go grudnia.—Od 1-go stycznia zacznie tu wychodzić nowa gazeta p. t. *Głos ludu górnoszląskiego.* Nakładcami są pp. B. Koraszewski, redaktor *Górnoszlązaka,* Kotuła i inni. Redakcję i administrację obejmie p. Koraszewski.

Poznań 16-go grudnia.—Na jutrzejszem posiedzeniu wydziału historyczno-literackiego Towarzystwa przyjaciół nauk odczyta dr. Erzepki drugą część poematu „Merkurjusz nowy" Wacława Potockiego. Nadto prezes Towarzystwa, hr. August Cieszkowski, mówić będzie „O centralnem archiwum krzyżackiem w Wiedniu".

Paryż 14-go grudnia. — Rozprawy dzisiejsze izby deputowanych nad projektem rządowym wyznaczenia dla kompanji kanału panamskiego trzymiesięcznego moratorjum, zacząwszy od dnia d. 14-go b. m., prowadzone były z wielkiem rozjątrzeniem. Goirand twierdzi, że projekt rządowy równa się bankructwu towarzystwa; pozbawia on wierzycieli prawnie zastrzeżonych gwarancyj na rzecz towarzystwa, które było widownią najbezczelniejszych kłamstw i najhazardowniejszych manewrów, byle oszczędności obywateli francuskich zwabić do swoich kas! Mówca w jaskrawy sposób przedstawia szacherki rady zarządzającej. Minister Peytral zapewnia, że chodzi tu tylko o to, aby towarzystwu dać czas do wyboru nowej rady, która podjęłaby się uratowania majątku drobnych kapitalistów. Rząd pragnie zapobiedz ruinie całego wielkiego przedsiębiorstwa, które handlowi i cywilizacji niespożyte odda przysługi. Cassagnac przemawia za wnioskiem rządowym, ponieważ nie czuje się uprawnionym do zrujnowania miljona obywateli francuskich! Od początku stulecia nie pamięta on większego nieszczęścia finansowego we Francji. Rząd jest odpowiedzialny za katastrofę ponieważ znając opłakany stan rzeczy z naocznych raportów swoich inżenierów, nie położył tamy gospodarstwu, rzucającemu na pastwę losu resztki swych oszczędności! Odpowiedzialną za ruinę posiadaczy obligacyj kanału panamskiego jest rzeczpospolita, niechajże śpieszy z ratunkiem! (Gwałtowne protesta z lewicy, wrzawa). Jouvenceli, Goirand zarzucają prawicy, że ona to w swoim czasie pozwoliła na emisję losów, nie zaś republikanie. De Kersauzon przeciwny jest nagłości wniosku, który wszelako zostaje 333 głosami przeciw 115 przyjęty. Biura wybierają komisję.

Paryż 15 go grudnia.—Rada ministerjalna uchwaliła na posiedzeniu dzisiejszem przedstawić izbie projekt zniesienia skrutynjum z list i wskrzeszenia dawnego systemu głosowania według okręgów (*arrondissements*).

Londyn 14-go grudnia.—*Standard* donosi: Osman Digma wystosował pismo do komendanta wojsk angielskich w Suakimie, w którem donosi, że wysłane przeciw Eminowi baszy wojska Mahdiego nareszcie odniosły dawno pożądane zwycięstwo. Emin basza bronił się po bohatersku. Wojska jego zbuntowały się wszelako i wydały go wraz z europejczykiem, bawiącym w obozie Emina, w ręce mahdystów. Tym europejczykiem jest Stanley. Poddanie się Emina derwiszom nastąpiło d. 10-go listopada.

Londyn 15-go grudnia.—W izbie gmin oświadczył kanclerz skarbu Goeschen, że dotąd nie sprawdzono autentyczności doniesień o wzięciu do niewoli Emina i Stanleya przez mahdystów. W każdym razie uczynione będą energiczne kroki celem ich uwolnienia. Grenfell uznał autentyczność kopji listu, który kedyw doręczył niegdyś Stanleyowi, a który obecnie przedstawiony mu został przez Osmana Digmę na świadectwo, że Stanley znajduje się w rękach Mahdiego.

Sofja 14-go grudnia.—Egzarcha bułgarski, metropolita msgr. Anthimos, umarł wczoraj w Widdyniu. Sobranje na znak żałoby zawiesiło posiedzenie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 17-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj w radzie państwa rozpoczęto czytanie projektu o naczelnikach ziemskich.

Petersburg 17-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj w soborze kazańskim odbyło się uroczyste przyłączenie do prawosławia znanego publicysty czeskiego, Skrejszowskiego. Ojcem chrzestnym był hr. Ignatjew.

Peteesbueg 17-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Dzienniki donoszą w formie pogłoski, iż sprawa zachowania jenerał-gubernatorstwa kijowskiego zostaa rozstrzygniętą potwierdzająco.

Wiedeń 17-go grudnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Przyjęcie ustawy wojskowej w sejmie węgierskim bez zmiany jest zapewnione. Obydwa rządy zawarły od tym względem obowiązujące umowy.

Wiedeń 17-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Towarzystwo austro-węgierskiej kolei państwowej przejmuje w swój zarząd nowe koleje wschodnie. W ten sposób kompanja ta skupi w swoich rękach sieć nieprzerwaną kolei od granicy Niemiec do Saloniki i Konstantynopola. Fakt to wszechstronnej doniosłości.

Wiedeń 17-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W sprawie propinacyjnej w rokowaniach u ministra Zaleskiego odbywały się jeszcze dalsze konferencje z namiestnikiem hr. Badenim i marszałkiem hr. Tarnowskim przed wyjazdem tegoż z Wiednia, wskutek których po bliższem rozpatrzeniu się w propozycjach galicyjskiego wydziału krajowego, odstąpiło ministerjum spraw wewnętrznych od swej opozycji przeciw 36-letniemu okresowi amortyzacji i przyznaniu Galicji prawa do nakładania opłat licencyjnych za szynkowanie napojów propinacyjnych. Zwiększyły się zatem szanse, że będzie mógł być najbliższemu sejmowi (który zbierze się we Lwowie 3-go stycznia) przedstawiony projekt, korzystniejszy dla uprawnionych i mogący uzyskać sankcję cesarską.

Bukareszt 17-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu senatu książę Grzegorz Sturdza zapytał rządu o kierunek jego polityki zewnętrznej i wniósł uchwalenie rezolucji orzekającej, iż rząd w swoich stosunkach międzynarodowych przestrzegać powinien szczerej neutralności. Minister spraw zewnętrznych, Carp, sprzeciwia się uchwaleniu tej rezolucji i żąda przejścia nad nią do porządku dziennego, co też senat ogromną większością uchwala.

Lwów 17-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Matejko wyjechał dziś z powrotem do Krakowa, wywożąc z sobą najmilsze wspomnienia ze Lwowa.

Lwów 17-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Sędzia śledczy, p. Kownacki, przebywa jeszcze ciągle w Kukizowie i bada dalej sprawę. Łucia, ogrodniczka, i ojczyma jego, Krajewskiego, których Gnot oskarżył o zamach rozbójniczo-morderczy, wykonany rzekomo przez nich na ks. Tchórznickim, nie odstawiono jeszcze do Lwowa, a nawet opowiadają, że wypuszczeni zostaną na wolność i że p. Kownacki bada sprawę w tym kierunku, czy krewni pp. Strzeleckich nie nakłonili Gnota do poczynienia fałszywych zeznań. Ostatnie wypadki w tej sprawie zdziałały już to, że obecnie do uwięzionych Strzeleckich nie dopuszczają nikogo z rodziny, pomimo że śledztwo jest już ukończone i że wygotowany został prawomocny akt oskarżenia. Podług zapewnienia sfer decydujących, ostatnie wypadki nie wpłyną na dalszy tok procesu i rozprawa przeciw Strzeleckim odbędzie się w terminie dawniej oznaczonym.

Berlin 17-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ustąpienie ministra wojny jen. Bronsarta jest rzeczą postanowioną. Obejmie on komendę pierwszgo korpusu armji. Tekę wojny obejmie teraźniejszy szef cesarskiej kancelarji wojskowej, jen. Hahnke.

Berlin 17-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Köln. Ztg.* zamieszcza gwałtowną napaść na posła angielskiego w Petersburgu, Moriera, obwiniając go, że w r. 1870-ym z Darmsztadu doniósł Bazaine'owi o pochodzie wojsk niemieckich.

Berlin 17-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rozprawa sądowa w sprawie Geffkena przed trybunałem lipskim odbędzie się w połowie stycznia.

Berlin 17-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj we Friedrichsruhe, w willi letniej ks. Bismarka, nazwanej „Gospoda" (*Gastwirthschaft*), wybuchnął pożar, który zniszczył należącą do niej szopę. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Paryż 17-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Miliardowa klęska, wywołana upadkiem kompanji kanału panamskiego, jest wyłącznym przedmiotem gorączkowego zajęcia. Akcjonarjusze dostarczali na ratunek kompanji półtora miljarda fr., lecz uchwała izby, nie zgadzająca się na ratowanie towarzystwa przez wyznaczenie moratorjum, zepsuła całą sytuację. Losy dalszej budowy kanału są poważnie zachwiane. Administracją prowizoryczną zajęci są z ramienia sądu cywilnego: były dyrektor banku francuskiego, Denormandie, syndyk „Union générale", Hue i były prezes sądu handlowego, Bandelot.

Bruksella 17-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zmowa robotników zarówno w Hainaut, jak w Charleroi i okręgu centralnym wzrasta. Władze aresztują pilnie przewódzców.

Rzym 17-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pomimo zakazu policji, irredentyści zamierzają w d. 23-im b. m. w uroczystym pochodzie zanieść wieniec laurowy ku czci Oberdanka na Kapitol. W drodze pod oknami pałaców Chigi i Venezia, w których mieszczą się ambasady austrjackie, urządzone będą demonstracje antiaustrjackie. Rząd czyni gorliwe zabiegi, aby demonstracji stanowczo zapobiedz.

Berlin 17-go grudnia, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce **206 25** (onegdaj 207.—)
Ruble na dostawę **205 50** (onegdaj 205.25)

GIEŁDA.

Warszawa, **17-go grudnia.**

Berlin obiecywał nam dziś płacić 205.50 i 205, odpowiadające kursom 48.65 i $48.77\frac{1}{2}$, bez kosztów, zaznaczając słabą i ospałą tendencję tamtejszej giełdy. Nasze zebranie rozpoczęło obroty nader tanim kursem $48.52\frac{1}{2}$ (równia 206.10 bez kosztów) za wpłatę w Berlinie, lecz gdy się okazało, że liczba odbiorców, zatrwożonych gorszemi szacowaniami, jest dość znaczną, kurs Berlina podniósł się i doszedł do 48.65. Kupowali dziś nie tylko bankierzy, lecz i kupiectwo, które, obawiając się zniżki rubla, kryło swoje należności. Różnice tworzyły dziś $12\frac{1}{2}$ kop., a przy porównaniu sobotniego kursu końcowego $27\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Żądano za trzymiesięczne dostawy z odbiorem do woli kupującego 49.25, przy poszukiwaniu po 49, a za dostawy na koniec stycznia r. p., z odbiorem w tych samych wartunkach chciano płacić 48.90. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w dniu 15-ym stycznia r. p. po 48.65 i $48.82\frac{1}{2}$, głównie zaś kupowano zaś kupowano dziś dostawy z oznaczonym terminem dostawy w d. 31-m b. m. po 48.75.

Waluty obce w dość znacznym i żywym ruchu.

Krótkim **Berlinem** obracano po $48.52\frac{1}{2}$, $48.57\frac{1}{2}$, 48.60 i 48.65, przeważnie jednak po $48.62\frac{1}{2}$ i 48.60, przy żądaniu 48.70.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.35.

Londyn długi sprzedawano po 9.82; za krótki Londyn chciano otrzymać 980 i tyleż otrzymywano.

Paryż krótki sprzedawano po 38.90, 39, 39.05 i 39.10, przy zaofiarowaniu po 39.15.

Wiedeń krótki brano po 81.20 i 81.25, na żądanie po 81.36.

Papiery w dość dużym i żwawym obrocie.

Listy likwidacyjne ofiarowano po 86.50 i po 86, według wielkości odcinków. Zapłacono 85.90 i 86 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1000 i 500.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 97.25 wszystkie trzy emisje.

Nową pożyczkę 4% chciano oddać po 81.75, wzięto zaś kilkadziesiąt tysięcy po 81.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.60 I ser. i po 95.40 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I ser. po 96.50, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 95.10, 95.15, 95.20 i 95.25.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy 97.—, 94.—, 93.75, 93.30 i 93.—, stosownie do serji. Otrzymano 93.65 za kilka tysiecy III serj,, oraz 93.15 i 93.20 za kilka tysięcy IV serji.

Szukano akcyj banku handlowego w Warszawie, chcąc płacić 324, przy zaofiarowaniu po 328.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące. *W. O.*

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 17-go grudnia 1888 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Tem. R.
D. 17-go g. 9 w.	747.9	89	Z	1.4	1.2
D. 18-go g. 7 r.	748.7	96	Z	0.6	0.4
„ g. 1 pp.	745.1	96	Z	1.9	1.5

W ciągu d. 17-go b. m.: Temperatura najniższa C. 1.4=R. 1.2; „ najwyższa C. 0.4=R. 0.3; Wysokość wody spadłej 4.7 mm.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Angielski: hr. F. Jezierski ob. z Sobień, M. Kozłow topograf ze Skierniewic, J. Jabłońska obyw. z Olkusza, F. Konieczko oficjal. z Olkusza, A. Jaroszewski ob. z Kleszewa, M. Bogusławski ob. z Białej, M. Trębicka żona sędz. z Łomian, L. Gąrbolewski sędz. z Czernowki, S. Aksakow komisarz włośc. z Włocławka, L. Hłasko ob. z Łomży, M. Kunajew inż. z Iwangrodu.

Hotel Drezdeński: A. Łempicki pułkow. z Kielc, J. Tenenbaum kup. z Radomia, Salomeja Blada ob. z Kalisza, P. Baranow sztabs-kapit. z Kielc.

Hotel Europejski: A. Ejchgold kup. z Petersburga, W. Krämer kup. z Finlandji, M. Frend kup. z Moskwy, hr. Adam Czosnowski ob. z Kijowa, K. Trautfetter urzęd. z Brześcia. P. Wagner pułkow. z Podola, K. Jundziłł ob. ze Słonima, hr. W. Sobańska ob. z Podola, A. Kreuz ob. z Kalisza, Joanna Frejman ob. z Rygi, A. Pollan prokurator z Lublina, S. Telszewski ob. z Grodna, A. Szomański sekr. koleg. z Mińska, E. Okręcki ob. z Kalisza, G. Czarnecki ob. z Mińska, hr. Anna Westphalen ob. z Wiednia, S. Löwensztein kup. z Berlina, A. Skirmunt kup. z Mińska.

Hotel Krakowski: J. Płoski ob. z Sokołowa, L. Likernik kup. z Ciechanowa, E. Kotelnikow urzęd. z Petersburga, S. Kruszewski ob. z Piotrkowa, L. Lasocki ob. z Niszawy, T. Emiljanow sztabs-kapit. z Kielc, A. Gan kapit. z Kielc.

Hotel Niemiecki: L. Friedman kup. z Błeszna, Godfried Renz ob. z Płocka, J. Rabinowicz ob. z Rostowa. A. Pąkowski ob. z w. Góry, F. Pohl kup. z Wielgolasu, Z. Łempicki obyw. z Suwałk, Ch. Zakheim kup. z Białegostoku, J. Wrotnowski agent kol. żel. z Siedlec.

Hotel Paryski: J. Salamoński kup. z zagranicy, W. Siderowicz podpor. z Kielc, M. Wekszein ob. z Łowicza, P. Fyk porucz. z Góry-Kalwarji, A. Wolińska ob. z Piotrkowa, J. Gutmejer pomoc. naczel. pow. z Włocławka, S. Rusote syn kupca z Grodna, A. Marsow kup. z Nieszawy, M. Uwarowa ob. z Petersburga, I. Gasperski kapitan z Końska, M. Nesterow sztabs.-kapitan z Kielc, M. Manżetny podpułk. z Kielc, K. Jerzyński porucz. z Kielc, F. Łuskinow podpułk. z Kielc, I. Sidorowicz porucz. z Kielc, A. Sidorowicz porucznik z Kielc, P. Luskino sztabs-kapit. z Kielc, P. Grontal porucz. z Kielc, Z. Czugiryn kornet ze Skierniewic, ks. W. Szachowski sztabs-rotm. ze Staszowa, W. Kanajew sztabs-kapit. ze Staszowa, J. Dehelly negocjant z zagranicy, F. Poznański rad. st. z Wilna, J. Malewski rz. rad. st. z Cryszewa.

Hotel Rzymski: K. E. Tissot zegarm. z Petersburga, A. Frydlender z własn. fund. z Petersburga, F. von Legis ob. z Petersburga, J. Toczyński sekret. koleg. z Siedlec, A. Werner jener.-lejtn. z Płocka, S. Gorliński ob. z Wołynia, B. Frejbber rz. rad. st. z Płocka, M. Litwinow pułkow. z Pułtuska, M. Rewa oficer z Włocławka, J. Jabłońska ob. z w. Kroczyce.

Hotel Saski: M. Zołendowski ob. z Iłży, G. Pfajfer obyw. z Łodzi, W. Krasuski dym. pułkow. z Dynaburga, E. Rybicki urzęd. z Łodzi, B. E. Bogdanowicz pułkow. z Kielc, W. Danilewicz porucz. z Grodna, A. Dowojna sędz. z Krasnegostawu, M. Szmidt naczel. pow. z Nowo-Radomska, T. Zientarski ob. ze Stopnicy, W. Chludziński rejent z Suwałk, R. Nering ob. z Łask.

Hotel Słowiański: J. Czapski art. z Łomży, M. Nemierycz ob. z Iłży, M. Grozdow urzęd. z Ostrołęki.

Hotel Victoria: C. Milker kup. z Kijowa, W. Herman kup. z Kijowa, Scholastyka Karp ob. z Poniewierza, J. Wasilewska z własn. fund. z Poniewierza, W. Basson inż. z Prus, L. Rothbarth kup. z Łodzi, A. Pniower eksped. z Łodzi.

LISTY NIEDORĘCZONE i NIEWYSŁANE

dnia 17-go grudnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Marja Piechowska—list z Warszawy, 2) Szloma Golędzina miejscowy, 3) Osiński miejscowy, 4) Stnnisław Zbikowski miejscowy, 5) Hrabia Eustachy Potocki miejscowy, 6) Stiefson miejscowy, 7) Poraziński miejscowy, 8) Marja Zdanowicz z Rygi, 9) Savwryn Zaleski z Rygi, 10) Janina Hulanicka z wagonu pocztowego, 11) Józef Piotrowski z wagonu pocztowego, 12) Władysław Zborowski z Sosnowic, 13) Marta Cygankowa z Nowozybkowa, 14) Hrabia Eustachy Potocki z Krzemieńca, 15) W. K. Suchocki pieczęć nieczytelna, 16) Wincenty Pomian z Grajewa, 17) Michał Walberg z Siedlec, 18) Cecylja Bałazińska z Płocka. 19) Hr. Eust. Potocki z Radziwiłłowa, 20) Ryfka Spiegel z Palestyny, 21) Mendel Grynblat z Londynu, 22) K. B. Komierowski z Berlina, 23) J. Teszner z Torunia, 24) Djaczenko z Torunia, 25) G. Szaniawski z Torunia, 26) Ewa Weisblat z powrotem z Siedlec, 27) M. de Cholvin z powrotem z Berlina, 28) Juljan Taranek z powrotem z Brzeznicy. — **Listy otwarte**: 29) Szmul Filckrot z Łodzi, 30) Levi Icko Alperyn pieczęść nieczytelna, 31) Dawid Gilel Gewiksman z Brańska, 32) Uszer Tajtelbaum z Mogielnicy, 33) Meyer Podzielwer z Wilna. 34) Marcjanna Sierańska z Garwolina, 35) Dawid Gołdsztujn z Pragi, 36) Józefa Krul z Londynu, 37) Szatna Szrejber z powrotem z Rostowa, 38) Rudolf Beyer z powrotem z Berlina, 39) Z. Chwalibóg z powrotem z Pinczowa, 40) K. Palicki z Siedlec. — **Przesyłki pod opską**: 41) Dr. Łune z powrotem, 42) Dr. Zilberbart z powrotem z Łoózi.

A) Listy zamknięte adresowane do Warszawy: 1) Aleksiej Tuzow w Krymsku, 2) Anna Radkiewicz w Kamieńcu Podolskim, 3) Majer Pejnsztejn w Libąwie, 4) Pelagja Bucholtz w Krakowie, 5) K. Sproge w Tukkumie, 6) Feliks Palczewski w Mszczonow,e, 7) Pelagja Hermanowska w Aleksandrowie Pogranicz., 8) Antouina Kieło w Busku, 9) Piotr Stpiczeński w Ostrowie Łomżyńs., 10) Lejba Drukier w Łęczycy, 11) Lipat Petrow Musatow w Moskwie, 12) Wojciech Czas w Iłży, 13) Zofja Bzchweic w Gąsocinie, 14) Marjanna Wyżykowska w Ciechanowie, 15) Andrzej Daniłow w Michajłowsku, 16) Juruc Klisiński w Jakobsztadzie, 17) Józef Mender w Moskwie, 17) Ratajewicz w Wiginicy, 19) Antoni Mincewicz adres nie wskazany.— **Listy otwarte**: 20) Cuker adres nie wskazany, 21) Bez adresu, 22) J. Jankłowicz w Warszawie, 23) S. Rozenblatt w Łodzi.—**Przesyłki pod opaską**: 24) E. Tondet w Moskwie, 25) Juijus Neisser w Gdańzku, 26) Adam Chronowski w Janowie Lub., 27) Marja Łaszycka w Krasnostawie, 28) Fedorowicz w Prasnyszu.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że stosownie do postanowienia b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 5-go kwietnia r. 1862-go za nr. 9914, 3-go maja r. 1866-go za nr. 22,206, jak również rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z d. 23-go listopada r. 1872-go za nr. 1210, odbędzie się d. 19 (31) stycznia r. p. konkurs na posadę nadetatowego ordynatora dla chorób dziecięcych przy warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus, któremu to ordynatorowi nadto powierzony będzie lekarski nadzór w domu podrzutków przy wspomnianym szpitalu.

Rzeczony konkurs odbywać się będzie w pomienionym zakładzie wobec ad hoc wyznaczonej komisji.

Przy konkursie mogą być obecni lekarze, oraz studenci wydziału lekarskiego, po udowodnieniu tożsamości, jeśli nie są osobiście znani zarządowi pomienionego szpitala.

Rozprawy ostateczne komisji konkursowej odbywać się będą przy drzwiach zamkniętych bez udziału osób do niej nie należących.

Kandydaci, pragnący przystąpić do konkursu, winni zgłaszać się z odpowiedniemi podaniami do rady miejskiej, przy załączeniu dyplomów na stopień lekarza lub doktora medycyny, tudzież na wolną praktykę lekarską i służbę rządową w granicach państwa russkiego.

Prawa i obowiązki ordynujących są określone przez Najwyżej zatwierdzone ustawy szpitali cywilnych w Królestwie z iat 1842 i 1870.

Konkurs zasadzać się będzie:

a) Na próbie kliniczno-szpitalnej, wykonanej na dwóch wypadkach chorób dziecięcych, znajdujących się w szpitalu lub zakładzie, dla których konkurs się odbywa.

b) Na próbie patologicznej i hygienicznej dzieci niemowląt.

c) Na rozprawie ustnej (rodzaj wykładu):

ad 1-o) Do próby szpitalnej chore dzieci, niemowlęta lub starsze wybiera komisja konkursowa. Badania lekarskiego dopełnia wobec takowej sam stający do konkursu, na co daje mu się na każde chore dziecko trzy kwadranse czasu.(Po ukończeniu badania każdego chorego dziecka, odbywający konkurs zdaje sprawę kliniczną wraz z rozpoznaniem choroby, opisaniem jej przebiegu i wskazaniem sposobu leczenia.)

ad 2-o) Przy sekcji w obecności komisji ciała niemowlęcia stający do konkursu okazuje i wyjaśnia wszystko przez siebie znalezione. Na to daje mu się czasu nie więcej nad godzinę.

ad 3-o) Przy rozprawie, w rodzaju krótkiej lekcji z dziedziny patologji lub hygieny, na tezę zadaną przez komisję konkursową, daje się pół godziny czasu do namysłu, lecz bez pomocy książkowej i informacyj, w zamkniętym pokoju, poczem odbywający konkurs rozbiera ustnie dany przedmiot, który winien należeć do więcej opracowanych i znanych, a jednak mieć związek z chorobą dziecka, jakie było wybrane dla wyżej pomienionych badań. Przytem mogą być przytaczane wypadki, dostrzeżone w praktyce, oraz uwagi ogólne o działaniu lekarstw w podobnych wypadkach choroby.

Rozprawa taka ma trwać pół godziny. Cały konkurs odbywać się będzie w języku russkim.

Na siedem dni przed konkursem lista kandydatów, pragnących do niego przystąpić, będzie zamknięta.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że kupony procentowe za drugie półrocze 1888 r. od akcyj Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1888/9 r. jak następuje:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Bruksellі, w domu bankierskim Balser & Comp.

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Kupony przedstawiane być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacyj wydaje kasa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku bieżącym i poprzednich latach, akcje Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do § 42 Ustawy, tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa d. 2 (14) grudnia 1888 r. 1272

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych prospekt na czasopismo ilustrowane tygodniowe ***Kłosy***.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go grudnia 1888 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.70	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.80	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.60	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.—	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93.40	—.—
„ „ „ V	93.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	86.50	—.—
„ „ małe	86.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.25	—.—
II „ „ „ 100	97.25	—.—
III „ „ „ 100	97.25	—.—
4% nowa pożyczka	81.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 228^3
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 97^6.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 58^1
Od Listów likwidacyjnych kop. 14^8
Od Obligów m. Warszawy 81^8

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 17-go grudnia 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	585	—
„ „ biała . . .	—	—	600	—3
„ „ wyborowa	—	—	615	630
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	405	415
„ średnie	—	—	385	4
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	215	258
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 11-go grudnia 1888 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% 848^6—854^7 } 2%
Pojed. szynk. „ „ 860 —867 }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. — kop. —.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
G. CENTNERSZWERA
w Warszawie, Marszałkowska 147,

POLECA

na GWIAZDKĘ:

	cena Rs.	kop.
Kolorowe A B C	—	25
Dziecięcy światek, z 6-ma kolor. obrazkami	—	15
Malowanki " "	—	15
Towarzysze zabawy " "	—	15
Mały światek " "	—	40
Nauka i zabawa z 12-ma kolorow. obrazkami	—	60
Powiastki prozą i wierszem z 12-ma kolor. obrazkami	—	50
Nowe powiastki prozą i wierszem z 24-ma kolor. obrazkami	1	—
Ogród zoologiczny z 20-ma kolor. tablicami	1	—
Kiewlicz, Powiastki moralne	—	60
Staś i Zosia z kolorow. obrazkami	—	50
Przygody Lalki z kolor. obrazkami	—	50

i wiele innych w różnych językach.

Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
Katalogi bezpłatnie i franco. 1706

DEWAJTIS.
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
Marji Rodziewiczówny,
uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w kantorze „Kurjera Warszawskiego". Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1.75.** 2017r

GWIAZDKA Na 1889 R.
NAJNOWSZE
KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY
wydane nakładem
Maurycego Orgelbranda
w Warszawie.

W imię koleżeństwa. Powieść dla młodego wieku, przez **Br. Porawską.** Tom obszerny, kartonowany, rs. 1.50. W oprawie ozdobnej rs. 2.

Garbusek. Powieść dla dorastających panienek, przez **Marję Świderską.** Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, w płótno ang. ze złoceniami rs. 1.50.

Przygody młodego chłopca w szkołach, przez **A. Lourie.** Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.80.

Osadnicy Kanadyjscy. Powieść dla młodzieży, przez **Kapitana Marryata**, przekład **Zofji Bukowieckiej.** Ozdobiona 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno ang. rs. 1.50.

Pamiętniki starego szlachcica, według pierwowzoru ułożone dla młodzieży przez **Jerzego Laskarysa.** Ozdobione 8-ma chromolitografjami i 15 drzeworytami rysunku **Ant. Zaleskiego.** Kartonowane rs. 2 kop. 25; w oprawie z płótna angielskiego bogato złoconej rs. 3.

Złoty ołtarzyk dla małych dzieci. (Najlepsza i najtańsza ze znanych książeczek do nabożeństwa). W oprawach za 50, 60, 80 i 90 kop.

Wszystkie inne książki przez kogo-bądź ogłaszane, nabywać można w księgarniach MAURYCEGO ORGELBRANDA naprzeciw posągu Kopernika i przy ulicy Senatorskiej Nr 32. — Pocztą przesyłają się też za przekazem pocztowym do opłaty na miejscu odbioru posyłki. r2010

Na Gwiazdkę
SPÓŁKA NAKŁADOWA

poleca: 2032R

Światełko. Książka dla dzieci, napisana zbiorowo przez grono autorów polskich. Najlepsza w tym rodzaju w literaturze polskiej. W ozdobnej oprawie z drzeworytami rs. 1 kop. 80.

Prus Bolesław. Szkice i obrazki, tomów 4 — rs. 5, w oprawie rs. 6 k. 20.

Chmielowski Piotr Dr. Autorki polskie XIX-go wieku z 6 portretami, rs. 2,50.

Brandes Jerzy. Romantyzm we Francji. Z portretem autora, rs. 2.

We wszystkich księgarniach.

DLA NASZYCH POCIECH!

Jak corocznie, tak i na nadchodzącą gwiazdkę, księgarnia ***F. Hoesick'a*** przygotowała nie małą ilość niespodzianek dla naszych pociech, w postaci pięknych i pożytecznych książeczek. I tak: najmniejsi znajdą swą radość, jeżeli obdarzymy ich którą z czterech książeczek pełnych kolorowych obrazków i wierszyków, a noszących tytuły: ***Przyjaciele Dziatek — Na wakacjach u babuni — Przyjemności wiejskie — Dziateczki się bawią.*** Każda z tych książeczek ma jeszcze i tę zaletę, że kosztuje tylko kop. 60 — przystępne więc są dla każdej kieszeni. Niemniej tanie, a równie piękne są dla tegoż wieku tamże wydane książeczki, jak: ***Pudelek P. Grypskiej. Arka Noego,*** Abecadlnik z hist. nat. ***Od A do Z.*** Abecadlnik. ***Bajarz Polski,*** Zbiór bajek. ***Baśnie i podania ludu Polskiego,*** Wójcickiego. ***Rok dziecięcy*** Gawalewicza i inne.

Nieco starsze dzieci, które już same sobie czytać mogą, znajdą tam krótkie powiastki z obrazkami, jak: ***Książeczka Babuni. Powiastki i nauczki dla Stasia i Jadwini. Tuzin komedyjek dla dzieci i młodzieży.*** Świderskiego. ***Powieści dla Helenki*** Zofji z Rymanowa. ***Przechadzki ojca z dziećmi,*** Lejowej. ***Gry i zabawy dla młodzieży,*** przewodnik do gier towarzyskich.

Dorastająca dziatwa otrzymuje w tegorocznym podarku śliczną książkę ***Teresy Jadwigi,*** zawierającą 4 powieści, p. t.: ***Na pobratymczej ziemi,*** nie mniej są zajmujące tego rodzaju książki, jak np. dla panienek: ***Reginka*** i ***Prawdziwe bogactwo — Teresy Jadwigi, Z różnych sfer*** i ***Kopciuszek.*** Tłom. Pani Hr. Dzieduszyckiej. ***Dziewczęce losy,*** oraz ***Znakomite niewiasty,*** Życiorysy Pani W. Zeleńskiej. Dla chłopców zalecają się: ***Bohater Tebański,*** przedm. ***M. J. Zaleskiej,*** tejże tłom. ***Ziemia Ognista,*** przez Mayne Reida, ***Robinson Meksykański. Złota książka,*** Życiorysy sławnych ludzi. ***Życiorysy znakomitych krajowców,*** Wójcickiego. ***Wyprawa po Złote runo,*** Biart'a.

Dla takich zaś, którzy oprócz przyjemności i rozrywki szukają w książce nauki, zalecamy piękne i nader pożyteczne wydawnictwo (niestety na wyczerpaniu będące) ***Historja powszechna w Obrazach,*** przez Grube-Zajączkowską, 3 tomy. ***Ziemia i jej mieszkańcy,*** Opisy obrazowe z dziedziny Geografji 3 tomy. ***Lirnik Polski.*** Wybór poezyj przez ***W. Zeleńską. Marja, Malczewskiego,*** wydanie ozdobne, z rycinami ***Gersona.*** 1902r

Księgarnia i Skład Nut
E. WENDE i Spółki,
(Krakowskie-Przedmieście № 9)
poleca
na Gwiazdkę:

Siemiradzki Józef. Z Warszawy do Równika. Wspomnienia z podróży po Ameryce południowej, odbytej 1882 do 1883, z illustracjami J. Ryszkiewicza i J. Owidzkiego.
Cena pierwotna 2.50 — zniżona na 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.80.

Hoffmann Fr. Wieczory z Mamunią, czyli 30 moralnych powiastek.
Cena pierwotna 1.20 — zniżona na kop. 60.

Taż księgarnia przygotowała obfity **wybór książek kolendowych** dla każdego wieku i w różnych językach oraz **książek do nabożeństwa, nut pięknie oprawnych, Atlasów i Globusów.** 2052r

SZKICE
ARCHITEKTONICZNE
krajowych dzieł sztuki. Zeszyt IX i X wyszedł z druku i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach i u J. Hinz'a, ulica Szkolna № 1 w Warszawie. 1741

Najpraktyczniejsze
KALENDARZE!
Warszawski do zdzierania. Notesowy i Terminowy, nakładem składu papieru, ksiąg i regestrów gospodarczych
KAROLA RADZIŃSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście 5.
(wprost uniwersytetu).
Do nabycia u wydawcy i we wszystkich księgarniach. 1673

Artykuły na Gwiazdkę!

Praktyczny
KALENDARZYK DAMSKI
na 1889 rok.
Zawierający prócz części kalendarzowej, niezbędne przy gospodarstwie Notatki i wiadomości, a także Plany Teatrów: Wielkiego, Rozmaitości, Małego, Letniego, Nowego, Cyrku Cynisellego, Plan m. Warszawy z oznaczeniem linij kolei konnych i Mapkę kolei żelaznych gubernij Królestwa Polskiego, wyszedł nakładem Drukarni i Litografji **Ch. Keltera**, przy ulicy Nowolipie № 11 w Warszawie i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i Składach Materjałów Piśmiennych tak w Warszawie jak i na Prowincji.
Cena kop. 10.
Biorącym w większych partjach, odstępuje się znaczny rabat. 1736

ZGUBIONO
w Sobotę po południu na mieście
1,000 Rs. gotowizną.
Łaskawy znalazca raczy uwzględnić nieszczęśliwe położenie poszkodowanego i podać adres swój do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska № 26, pod lit. **W. Ł.** Za zwrócenie tej sumy, której własność poszkodowany udowodni, otrzyma znalazca **rs. 150** bez najmniejszej kwestji. 2063R

NA PODARKI
Tania Biżuterja
Złota i Srebrna, nowa i używana, w mieszkaniu Henryka Juwiler. Nowy-Świat № 61, gdzie fotografja p. Brandla. 2066R

Złoty Medal 1885 r.
KASSY
ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

ZEGARY i ZEGARKI
renomowanych fabryk w wielkim wyborze poleca 1930R
W. GRABAU
ZEGARMISTRZ
Nowy-Świat Nr 69,
1-e piętro.
Pracownia reparacji zegarków przy magazynie. 2-letnia gwarancja.

Lejb Gwardji Wołyński Pułk
wzywa życzących dostarczać mięso i słoninę dla pułku w 1889 roku. Warunki dostawy można dostać w każdym czasie u Szwajcara Klubu oficerskiego, ul. Przejazd, Koszary Mostowskie. Potrzebne objaśnienia można otrzymać codziennie około godziny 12-ej w południe, w Klubie oficerskim u Członków Komisji.

Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji pułku 19 Grudnia st. stylu, przyczem każdy życzący uczestniczyć w licytacji, winien wnieść 200 rubli w tymże dniu prezydującemu komisji, o relicytacji będzie zawiadomienie na miejscu. 1747

Bez zysku!!!
Na Gwiazdkę
sprzedaję wszelką Biżuterję
bez zysku.
J. Wiediger jubiler.
Krakowskie-Przedmieście № 19.
Bez zysku!!! 2006R
Bez zysku!!!
Bez zysku!!!

SKŁAD GŁÓWNY u T. D. ŁAPIŃSKIEGO
WARSZAWA Królewska 49
Cibils
Ekstrakt mięsny
płynny i stały, wyrobu **Tow. J. Cibils—Buxareo** w Buenos Ayres, wielce pożywny, hygieniczny, wybornego smaku i ekonomiczny, **jako rosół lub przyprawa w każdym domu niezbędny,** jest do nabycia po rs. 1 za flakon, we wszystkich handlach w Warszawie i na prowincji. 1677
11 Złotych i Srebrnych Medali 11

SZPAGAT
różnokolorowy,
WSTĄŻECZKI
do wiązania,
NICI
dla **PP: Szewców, Siodlarzy i Rymarzy,** otrzymał na skład i sprzedaje po cenach fabrycznych
DOM HANDLOWY 1697
T. D. ŁAPIŃSKI,
49 Królewska 49.

Nº 11.
NA
GWIAZDKĘ
FABRYKĄ
STANIKÓW
trykotowych **„Jersey"** i wyrobów pończoszniczych, poleca najlepsze i najtańsze Jersey.
Ceny nizkie.
Nº 11.
Gustaw [illegible]aehle, Ś-to Krzyska 11.



NA GWIAZDKĘ.

Magazyn wyrobów Jubilerskich, złotych, srebrnych i brylantowych, oraz największy w kraju **Skład Zegarów i Zegarków M. J. AUGUSTYNOWICZA**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7 (obok cukierni Toura), poleca:

Wielki wybór najnowszych fasonów biżuterji, po nadzwyczaj nizkich cenach.

Złote Brosze, Bransolety, Kolczyki, Kolje, Krzyżyki, Medaljony, Pierścionki, Szpilki do krawatów etc.

Piękną i modną biżuterję srebrną, oraz wykwintne wyroby w sztukach pojedyńczych na podarki, jako to: **Kubki, Filiżanki, Puhary, Lichtarzyki, Nożyki, Skarbonki, Bonbonierki, Kałamarzyki, Ramki** do fotografji etc. etc.

Zegarki złote, srebrne, stalowe czarne i niklowe, w największym wyborze, z najcelniejszych genewskich fabryk.

Zegary biurkowe, Budziki, stolikowe fantazyjne i **Regulatory, od najtańszych do b. bogatych.—CENY NAJNIŻSZE STAŁE.** 1974r



Osobiście poczynione przez nas **zakupy znacznych partyj**, pozwalają nam sprzedawać **czyste naturalne**

Wina Węgierskie,

w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych. Polecamy więc takowe Sz. Publiczności

na nadchodzące Święta

jak niemniej **naturalne Wina francuzkie** i wszelkie inne gatunki win; prawdziwe **Koniaki francuzkie i Likiery zagraniczne**.—Obstalunki z prowincji wysyła się bezzwłocznie za zaliczeniem.

Simon i Stecki,

Krakowskie-Przedmieście № 38.

FILJE: **Nowy-Świat № 15.—Elektoralna № 5.** 1911R



MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA,“

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

1549R **K. Koperski.**

ZAWIADOMIENIE

z Fabryki wyrobów Rękawiczniczych

W. Jurczykowskiego,

Magazyny: **Wierzbowa róg Hr. Kotzebue i Elektoralna 4.**

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż Magazyny moje zaopatrzyłem w wielki wybór Rękawiczek w różnych gatunkach własnej fabryki, jak również otrzymałem oczekiwane **Wachlarze Paryzkie**, oprócz tego wiele innych **towarów Galanteryjnych**, które po możliwie nizkich cenach **na prezenta Gwiazdkowe** i **sezon karnawałowy**, polecam.

2038R **W. Jurczykowski.**

Świece Stearynowe

z własnej fabryki, do nabycia u

J. Kernbauma,

przy ul. Orlej № 13. 1864R

POSADY **i obowiązki dla szukających pracy.** Największą ilość takowych rekomendują trzy kaucjonowane kantory **Bron. Gillern**, przy ulicach: **Marszałkowskiej № 136** róg Świętokrzyskiej i **Bagno № 5** od frontu, a **Chmielnej № 44** róg Marszałkowskiej **w podwórzu.**—Tamże przyjmują **zapisy od Państwa na służbę** wszelkiego rodzaju, którą to powyższe kantory dostarczają li tylko **z rekomendacją** lub **świadectwami.**

1693 **Bron. GILLERN**

GORCZYCA

kuracyjna zwana francuzką, funt po kop. 35 w Eandlu Win **A. Skorupskiego**, Krakowskie-Przedmieście wprost kościoła po-karmelickiego. 1592



OSTRYGI

z NIUPORT

codziennie świeże

w Handlu Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr. 9 1568r

ZAGINĘŁY

dwa solo-weksle: jeden na rubli sześćset, a drugi na rubli pięćdziesiąt, w dniu 1 Grudnia 1888 r., z terminem wypłaty dziewięciomiesięcznym, wystawione przez L. Hepnera na zlecenie Juljusza Kisielnickiego, ustąpione przez tegoż za indosem in blanco. Uprasza się uczciwego znalazcę o łaskawy zwrot tych weksli do kancelarji Notarjusza Michała Korolca w Łomży. Stosowne ostrzeżenia poczynione zostały, dla tego też p. Bankierzy raczą weksli powyższych nie nabywać.

Łomża d. 12 Grudnia 1888 r.

1753 **Konstanty Wenordyn.**

Na Kaszel i Katar

Dragés contre la toux szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania**, usuwający katar w parę godzin oraz **Ziółka uniwersalne** bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Maść na odmrożeuie** znana ze swej dobroci. **Ozonal** odświeżający powietrze, poleca

Apteka Dworu J. C. K. M.

F. DZIECHCIŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 59,

wprost Resursy Obywatelskiej. 1934R



Najlepszej i najtańszej

BIELIZNY 1761

mężkiej, damskiej i dziecinnej, można dostać w specjalnej fabryce bielizny pod firmą

„Wojna“

ulica **Długa № 42**, wprost hotelu Polskiego.

W drodze działów

sprzedanym zostanie w dniu 4 (16) Stycznia 1889 r. w Wydz. III. Sądu Okręg. Warszaw. Dom targowy Sułkowskie zwany przy ulicy Nowy-Świat № 1315l60.— Bliższa wiadomość u Adwokata Przysięgłego **St. Bełzy**, ulica Hr. Kotzebue № 2. 1534

SKŁAD

Włóczek, Filozeli i różnych robót Kanwowych i Atłaskowych

H. SCHIWUJ,

Nowy-Świat № 53, naprzeciw Apteki pana Lilpopa,

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłem mój magazyn w najświeższe towary, które polecam WW. Paniom:

Poduszki, Pasy, Dywany, Serwetki, Desenie, Kanwy modne, **Oprawy Rzeźbione, Inkrustowane** oraz **towary Norymberskie i Galanteryjne.** 1728

CZYTELNIA DLA KOBIET

stale zaopatrywana w nowości treści naukowej i wybór dzieł belletrystycznych oraz w pisma perjodyczne zagraniczne i krajowe, mieści się

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7.

Abonament miesięczny na książki:

w dwóch językach kop. 40,
w trzech językach kop. 50,
w czterech językach kop. 60,
w pięciu językach kop. 70.
Kaucja po rublu od książki.

Osoby opłacające abonament, nic nie płacą za czytanie pism na miejscu.

Wejście jednorazowe

kop. 5. 1365

GŁÓWNA WĘDZARNIA

ZUMERA,

ulica Świętojerska № 32.

Zawiadamia Szanownych Kundmanów, iż posiada w najlepszym gatunku wędzone **Sielawy** Augustowskie, **Sigi, Łosoś, Śledzie**, wszystko co dwie godziny świeże. Sprzedaję hurtownie po cenie bardzo przystępnej niepraktykowanej. 1689

Praktyczny Podarek na GWIAZDKĘ

SPRZEDAŻ

WACHLARZY

33% niżej ceny

2024R

w Magazynie Nowości

L. Jeziorowskiego,

Nowy-Swiat Nr 43.

Leśniczy

z chlubnemi świadectwami z długoletniego przebywania w jednym dużym majątku, obznajmiony dokładnie z urządzeniem kultury leśnej, ze sprzedażą drzewa na pniu i budulcu, z hodowaniem bażantów, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie od Nowego Roku 1889.— Uprasza się Szan. Obywateli o łaskawe przesłanie ofert pod lit. **K. M.**, poste-restante Trebnitz, prow. Breslau-Schlesien w Prusach. 2037R

Analizowany jako **prawdziwy wyrób z Wina** i przez powagi lekarskie zalecany 1995R



Kuracyjny poleca **Skład Win Braci Kempnerów Długa № 5.**

1/1 but. rs. 1 kop. 50, 1/2 but. 80 kop., 1/4 but. 40 kop.

NA CZASIE!

Wielki wybór Staników

trykotowych (Jersey) Paryzkich i **Sukienek** dziecinnych w najświeższych fasonach, mogące też służyć za modele.

Ceny bardzo przystępne.

Królewska Nr 45, mieszkania 4. 2022

PŁÓTNO Finlandzkie

tegorocznego blichu na murawie bez apretury, 1916R

sprzedaje od dnia dzisiejszego po zniżonej cenie

20%

F. BIERNATH, Senatorska № 32.

WINA WĘGIERSKIE

stołowe zieleniaki, oraz stare Desserowe w wielkim wyborze.

Wódki, Cognaki, Rumy, Likiery zagraniczne i krajowe.

Wina Francuzkie, Krymskie, Kaukazkie białe i czerwone.

Miody stare, **BAKALJE ŚWIEŻE** i wszelkie towary Kolonjalne po cenach przystępnych,

poleca **Handel Win**

J. PURWIN,

(18) Miodowa (18). 2028R




Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 2059R



Na Gwiazdkę

Przyznać trzeba, że rzeczywiście elegancki i modny staniczek trykotowy, dostać można **li tylko w fabryce staników trykotowych**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka 8, 4-ty dom od Nowego-Światu.

Nowość

fason **Princesse, Lena, Charlotte!** 1757

NOWO-OTWORZONY

w Warszawie przy ul. Królewskiej N. 49, Telefonu 287

SKŁAD HERBATY

Moskiewskiego Domu Handlowego

OLGI A. KORESZCZENKO

zaopatrzony został i poleca świeże i wyborowe gatunki herbat, w cenie od rs. 1 kop. 56 do rs. 6 za funt w różnych opakowaniach, po $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ funt., w szczególności zaś **herbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6 po rs. 2 kop. 46, za funt**, oraz nowe gatunki herbat **w blaszanych** $^1/_1$ i $^1/_2$ **funtowych pudełkach, po rs. 2 kop. 20 i rs. 2 kop. 50 za funt.**

Cenniki i warunki sprzedaży wysyłają się na żądanie.

PP. Handlującym, oraz biorącym większą ilość lub stale, ustępuje się odpowiedni rabat **na tych samych warunkach na jakich wysyła Główny Skład w Moskwie, przy ulicy Kuznicki Most.** 1769

Nowo otworzony Skład Węgli i Drzewa

F. SZYNDLER i S-ka,

ul. Żelazna Nr 47 róg Prostej,

poleca **Węgle kamienne „Rudolf" i „Renard"** po bardzo umiarkowanych cenach.

UWAGA: Zamówienia przez posłańców na nasz koszt. 2057R

Wskutek wzmożenia się groźnych wypadków ospy na prowincji i w Warszawie, nawet na starszych nie rewakcynowanych, a tem bardziej nie szczepionych wcale, ponawiam zawiadomienie, że w Instytucie moim (Warszawa, Zielna 9), zbieram ciągle, szczepię pierwotnie i rewakcynuję świeżą krowiankę; rozsyłam też krowiankę i detryt. — Ceny: szczepienie w Instytucie rs. 1; na mieście jednej osobie rs. 3, a następnym po rs. 1. Rurka kapilarna krowianki kop. 25; bańka detrytu na 10 szczepień kop. 50. Porto kop. 20.

1703 **Dr. Tymoteusz Stępniewski.**

MIODOSYTNIA

K. Mieszkowskiego

w WARSZAWIE.

MIODY STARE.

Ma zaszczyt zawiadomić, że w b. miesiącu otworzyła przy ulicy **Nowy-Świat № 45** sklep dla zbytu swoich produktów i polecić ogółowi Publiczności:

Miody czyste i owocowe w różnych gatunkach i cenach, sycone na sposób staropolski a także **Patokę. Miód lipcowy i Wosk. Ocet miodowy** oraz **Pierniki** firmy **„ZŁOTY UL".**—**Przy składzie (Nowy-Świat № 45) znajduje się pokój gościnny.** 1675

Praktyczne Podarki na Gwiazdkę!!

Nie mając sklepu od ulicy lecz mieszcząc takowy w prywatnym lokalu razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów.—Koszule męzkie odznaczają się **najlepszym krojem.** Na składzie duży wybór wszelkiej **damskiej, męzkiej i dziecinnej bielizny**, począwszy od najskromniejszej do najstrojniejszej.—**Flanelowe Matinés** od **rs. 2.—Wyroby pończosznicze** w wielkim wyborze, **Kaftaniki** z sosnowej wełny, systemu Dra Jaegera, **Kaftaniki hygieniczne** począwszy od **rs. 1 kop. 20. Halki ciepłe, Fartuszki dziecinne i damskie, Chustki webowe, Stołowa bielizna, Weby w resztkach** i t. d. i t. d.

Robota i fasony wszelkiej bielizny, odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, **gdyż fabryka jest prowadzoną przez właścicielkę specjalistkę**, której staraniem jest **zadowolnić każdego kupującego**, celem zjednania sobie klijenteli i dalszej tejże rekomendacji.

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

TEOFILI FUKS,

26, Senatorska 26, 1732

wprost kościoła po Reformackiego, Sklep w podwórzu wprost bramy na parterze.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia

OWOCARNIA

w gmachu Teatralnym,

poleca świeżo otrzymany **transport OWOCÓW**, jako to:
Jabłek Tyrolskich i Gruszek, oraz
Jabłek i Gruszek krajowych.
BAKALJE znane ze swej dobroci, **od kop. 25 funt, bez orzechów i kasztanów.**

Z czem się poleca Szanownej Publiczności. 2030R

2045R

Główny Skład

1-go MOSKIEWSKIEGO ZAKŁADU REKTYFIKACYJNEGO

J. A. KOSZELEWA

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 40

poleca swe **Wódki oczyszczone** i **Spirytus wyższej dobroci**, ktore są do nabycia **we wszystkich Składach Win w Warszawie i na Prowincji.**

KONIAKI KURACYJNE FRANCUZKIE

najpierwszych Firm Zagranicznych, **Rumy** oryginalne, **Malaga Vinador, Wina Węgierskie**, wytrawne i słodkie, **Francuzkie** czerwone i białe, **Likiery Holenderskie** i **Francuzkie, Piwo** i **Porter Angielskie** oraz wszelkie towary kolonjalne i Bakalje, poleca Skład Win

A. ROESLER & C[omp]

ISTNIEJĄCY OD ROKU 1840.

Codziennie Śniadania i Kolacje oraz **Flaki Garnuszkowe** w Niedziele i Czwartki. 1751



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: A. Stępkowski, Wierzbowa 9. Simon & Stecki, Krakowskie-Przedmieście. W. Kotecki, Leszno № 14. Kułakowski & Comp., Marszałkowska 131. Edmund Langner, Nowo-Senatorska. Karol Lesisz, Krakowskie-Przedmieście 54. Aleksander Bocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19. Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. W. Nowicki, Marszałkowska 40. Schober & Zawadzki, Senatorska № 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A. Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Świat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpedrowski, Podwale № 3. 1684

Parowa Fabryka Czekolady, Cukrów i Galanterji cukrowej

Riese & Piotrowski,

Główny Skład, Elektoralna 23,
Filja, Senatorska 8,

Przygotowała **na nadchodzące Święta** znaczny zapas **cukrów na choinkę, czekoladek,** wielki **wybór bonbonierek, massy: migdałowe, orzechowe i pistacjowe,** oraz **wanilję** w proszku i w laseczkach.

Z czem się poleca Szanownej Publiczności. 2035R

Zakłady Rolniczo-Przemysłowo-Handlowe 1758

KAROLA HENNEBERGA,

w Dominium Nowodwór, przy stacji Dr. Żel. Terespols. Nowo-Mińsk,
polecają

DROŻDŻE prassowane wyborowe

codziennie świeże,

Posiadające wyższą siłę fermentacyjną, używane przez pierwszorzędne Piekarnie, Cukiernie i inne zakłady w Warszawie i na prowincji, z zupełnem zadowoleniem.

KANTOR i Skład fabryczny, **ulica Nowy-Świat № 37 w Warszawie.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, zamówienia przyjmują się, oraz sprzedawane są w znaczniejszych składach mącznych.

Zakład mleczny, **ulica Hr. Berga № 2 w Warszawie.**

Na Święta Bożego Narodzenia, handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście Nr 25,
STARA POCZTA,

poleca świeżo otrzymane w wyborowym gatunku:
Figi smyrneńskie, **Daktyle** marokańskie, aleksandryjskie i bagdadzkie, **Migdałki** princes, **Malagę** rodzynki, **Prunelki**, **Marmolady**, **Orzechy** włoskie, tureckie, **Śliwki i Gruszki** suszone.
Owoce w cukrze, **Śliwki** francuzkie i wiesbadeńskie w pudełkach, **Jabłka** i **Gruszki** Tyrolskie i krajowe, **Mandarynki**, **Pomarańcze**.

Wielki wybór **Pierników**
oraz znane ze swej dobroci 1737

BAKALJE.



SPÓŁKA



Sprzedaży Materjałów Opałowych,

poleca

WĘGLE KAMIENNE

w najlepszych gatunkach, oraz **DRZEWO** opałowe
Skład Centralny i Kantor Główny
Włodzimierska Nr 5.

FILJE: **Przeskok № 1**, **Podwal № 13**.
Wszystkie odstawy kontrolowane na wadze setnej.

CENY NIZKIE!

Stałym Kundmanom, fabrykom, restauracjom, cukierniom i innym zakładom, oraz biorącym całemi **wagonami**, ustępuje się **rabat**.
Reprezentant Spółki K. Grosicki, (Wspólna № 50).
Telefonu № 100. Administrator: Agent Handlowy Spółki
2005R **M. STOKALSKI** (Włodzimierska № 2).

ODSTĘPUJE SIĘ

Handel Win, Wódek, Delikatesów i Owoców

Stanisława URSTEIN

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, obok kościoła S-go Krzyża,

Na nadchodzące Święta

10% RABATU OD TRUNKÓW — W WIĘKSZYCH ILOŚCIACH

Zaopatrzony mój Skład znacznemi zapasami towarów z tańszem cłem, daje mi możność sprzedawania takowych po cenach znacznie zniżonych.

Bakalje wyborowe od	30 kop. funt		Rodzynki bez pestek po	16 kop. funt	
Figi Smyrneńskie po	30 „ „		Śliwki tureckie od	15 „ „	
Marmolada najlepsza „	30 „ „		Sardynki w puszkach od	30 „ „	
Daktyle Aleksandryjskie	25 „ „		Ser Szwajc. or. Ementhaler	70 „ „	
„ Marokańskie po	60 „ „		„ Litewski Brochockiej	30 „ „	
Orzechy tureckie po	16 „ „		„ Krajowy Szwajcarski	25 „ „	
„ najlepsze włoskie	12 „ „		Kawa Ceylon najlepsza od	65 „ „	
„ Chińskie po	25 „ „		„ Perłowa „ „	70 „ „	
Migdały słodkie od	45 „ „		2064r		

Jabłka tyrolskie, Bery cytrynowe, Winogrona, różne Konserwy, Oliwę, Grzyby itp., sprzedaję po cenach dotąd niepraktykowanych. Niemniej handel zaopatrzony w różne trunki, jako to: Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Krymskie i t. d. Koniaki, Rumy, Wódki, Likiery z ośmiu najcelniejszych fabryk ruskich i krajowych, Porter Angielski i Rygski.

Główna sprzedaż Masła z Piekar.

Polecając się Szanownej Publiczności, uprzejmie proszę przekonać się na miejscu co do dobroci i taniości wyżej wymienionych towarów.

KUPUJĄCYM NA ŚWIĘTA

Specjalny Magazyn Bronzów

EDWARDA COQUI,

Wierzbowa Nr 1,
poleca

na GWIAZDKĘ;

Kandelabry i Zastawy na stoły,
Żardinierki i Cache-pôts (bronz z majoliką),
Zegary,
Wazony i Talerze ścienne,
Lustra i Lusterka,
Barometry i Termometry,
Garnitury do pisania i palenia,
Koszyki majolikowe,
Albumy (w bronz oprawne),
Ramy i Ramki od 40 kop.,
oraz wszelkie bronzy artystyczne w dużym wyborze.
Ceny wskutek obniżenia zagranicznej waluty **znacznie zniżone.**

EDWARD COQUI,

Wierzbowa Nr I.

Wielka wystawa wyrobów japońskich:

Parawany japońskie haftowane,
Wazony bronzowe i porcelanowe,
Serwisy Kaga i Biskiu, do kawy i herbaty, z najdelikatniejszej porcelany,
Tace i Tacki w 30 gatunkach,
Koszyczki do papieru i robótek,
Parasole i Ekrany, Wachlarze dekoracyjne „Mikado" i inne od największych do najmniejszych, począwszy od $7\frac{1}{2}$ kop. sztuka,
Pudełka do rękawiczek i chustek,
Szafki i Szkatułki laque-de-Chine,
Noże do papieru „Chum-Chum" i bronzowe,
Latarnie jedwabne buduarowe. **Popielniczki i Papierośnice, Zabawki japońskie,** oraz **przybory na Choinkę** od kop. 10. 1750
Magazyn w ostatnie dwie Niedziele przedświąteczne otwarty.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym wyucza znany specjalista Dawison. Wspólna 40. 23841

Francuzkiego życzę udzielać za mieszkanie lub za stół. Czysta 6, 24. 24881

Heljominiatur uczę sposobem najłatwiejszym. Kurs cztery lekcje. Znajomość rysunków zbyteczna. Widok 23, mieszkania 4, od 4-ej do 7-ej. 23805

Korepetytor mogący dwóch chłopców do gimnazjum przygotować, zechce się zgłosić na ulicę Leszno pod № 53, m. 5. 2872

Posady i prace.

Apreterzy zdolni potrzebni są do fabryki kapeluszy. Tłomackie 9. 24784

Do nowotworzącej się gorzelni potrzebny jest gorzelany, posiadający gruntowną znajomość swego fachu, niemniej żądaną jest pomoc przy budowie i urządzeniu, oraz odpowiednia kaucja. Oferty dokładne proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26 pod lit. M. D. 2859

Francuzka krawcowa potrzebna na wieś, znająca roboty wszelkie do tualety damskiej należące. Bliższe szczegóły podawać poste-restante „M. M." Brzezin, gubernja Piotrkowska. 24709

Francuzka bona potrzebna na demi-place za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Świętojerska 22, m. 28. 24547

Kobieta młoda, zręczna potrzebna do posług do domu familijnego, Marszałkowska № 94, mieszkania 19. 24829

Kucharka dobrze gotująca, z dobremi świadectwami potrzebna, Graniczna № 10, mieszkania 8. 24726

Lekarza poszukuje Sienno (gub. Radomska). Pensja rubli 400. Wiadomość w miejscowej aptece, poczta Iłża. 24550

Młody człowiek poszukuje posady inkasenta, ekspedjenta, magazyniera, kontrolera itp. za kaucją rs. 300 do 500 i więcej. Oferty kantor Kurjera W. pod O. T. 24720

Młody człowiek, który ukończył kilka lat temu wydział historyczno-filologiczny w jednym z uniwersytetów Cesarstwa, ofiaruje rs. 300 za wyszukanie mu w Galicji posady w biurze (lub też innej podobnej). Oferty proszę składać przed Nowym-Rokiem w kantorze Kurjera pod lit. M. A. 2685

Młoda osoba poszukuje miejsca sklopowej. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „39". 24851

Młody człowiek z wykształceniem, błaga o pracę. — Oferty pod „Bieda" składać w kantorze Kurjera. 24834

Piwowarski majster, który prowadził pierwszorzędne browary, poszukuje takiejże posady w Królestwie lub Cesarstwie. Tenże urządzić może browar nowy i od lipca przystąpić do współki z kilkoma tysiącami rubli. Oferty Zajazd Płocki, ulica Podwale, mieszkania № 27. 2777

Potrzebna jest do bufetu kobieta w średnim wieku, przyjemnej powierzchowności, z kaucją rs. 30. Adres pod literami A. F. do Kurjera Warsz. 24514

Potrzebna panna do haftu. Ordynacka 12 Górska. 24710

Potrzebna jest angielka na godziny. Zgłaszać się można między 4 a 5. Złota № 3. — Wisnowska. 24840

Potrzebna od 1 stycznia bona niemks, mówiąca po polsku, z dobremi świadectwami. Wiadomość Wiejska № 18, mieszkania 3, od 4 do 6. 24747

Potrzebna osoba do starszych dzieci, chrześcjanka lub izraelitka, może być francuzka. Leszno 1, m. 4. 24763

Sto rubli nagrody za wyrobienie stosownej posady 24-letniemu, inteligentnemu młodzieńcowi, dla słabego wzroku mogącemu nader mało pisać i czytać. Może złożyć kaucję stosownie do gaży. Oferty: Wilno, poste-restante L. U. 24745

Służący kawaler, młody, przystojny, przybyły ze wsi, który służył w magnackim domu lat 11, potrzebuje miejsca w Warszawie lub na wsi w zamożnym domu. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod A. S. służący. 24599

Szwaczki cerowniczki, w wieku 16 do 20 lat, igłą dobrze władające, mogą się zgłaszać do fabryki firanek przy ulicy Dzielnej № 91. Tylko zdolne szwaczki mogą po czterotygodniowej próbie znaleść stałe zajęcie. 24814

Zdolnych czeladzi ślusarskich i praktykantów przychodnich potrzebuje zakład ślusarski L. Ogórkiewicza. Krakowskie-Przedmieście № 44, na dole, w ogrodzie. 24778

Zaraz potrzebne zdolne podręczne do sukien. Marszałkowska № 105, m. № 5. 24885

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, obrazy, sztychy, minjatury, porcelanę, kryształy, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebra, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 21614

Akcyjnej fabryki „Zawiercie" pokrycia meblowe—własne wyroby szenil: portjery 16 rs. para, w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 2560

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bilard do sprzedania. Freta № 26, w kawiarni. 24579

Do sprzedania suka ośmiomiesięczna, oryginalnej rasy Bernard, czarna, ładna. Wiadomość: sklep piekarski, ulica Mostowa № 9. 24848

Do sprzedania futro szopy męzkie, wzrost średni rs. 65. Leszno 9, m. 18. 24781

Do sprzedania futro nurkowe w dobrym stanie, bielizna i garderoba męzka, zyzbad zupełnie nowe i żelazny piec z rurami. Królewska № 29, m. 21. 24563

Fortepian zagraniczny krótki, najnowszego fasonu, do sprzedania za rs. 190. Chłodna 11, m. 7. 2850

Fortepian mało używany za rs. 320, fabryki Hofera. Marszałkowska 136, stróż domu wskaże. 2854

Fortbpian pianino sprzedaje ratami, zamieniam, wydzierżawiam, strojenia, reperacje. Jerozolimska 25. 24255

Fortepian krótki pół siodmej oktawy rs. 140. Leszno 18, m. 65. 24873

Fortepian fabryki Irmlera, koncertowy, rs. 390. Długa 5, m. 31. 24876

Fortepian bardzo mocny rs. 210. Solna 12, mieszkania 4. 24875

Fortepian Hofera, Stutzflügel, do sprzedania. Elektoralna № 8, m. 3. 24882

Garnitur mebli, łóżka, szafy, bibljoteki, krzesła, otomana, biurko, kredens, stół, Świętokrzyzka 39, m. 2. 24863

Garnitur, łóżka, szafy, bibljoteka, biurko, kredens, stół, otomana, Szpitalna 5. 24842

Herbatę wyborową stale i bezpośrednio z Chin sprowadzaną, poleca nowo-otworzony w Warszawie. Jerozolimska 84 (róg Marszałkowskiej), sklep kupca J. Z. Rbtyńskiego z Kjachty. 24290

Kołnierz, mufka z borowych tumaków sprzedaje. Świętokrzyzka 39, m. 2. 24864

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 19397

Kredens, stół i krzesła orzechowe, tanio do sprzedania. Hoża 21, m. 4. 24026

Lustro duże w złoconych ramach za 75 rs.— Wspólna 44, m. 12. 24027

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, komoda, biurko, szafy. Zielna № 41, róg Próżnej, m. 12. 24534

Meble bardzo tanio, garnitur i inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, bibljoteka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 24770

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 piętr. 24845

Meble z kilku pokojów tanio do sprzedania, tylko do Nowego Roku. Chmielna № 58, stróż wskaże. 34865

Miód lipcowy, wyborowy, do sprzedania na funty lub na pudy. Wiadomość u pani Wilczyńskiej ulica Graniczna № 13. 24634

Masło litewskie, kompoty, borówki, wiśnie, soki. Warecka 9, m. 16, od 9—1. 22827

Magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2, otrzymując stale ze wsi partjami pierze i puch, poleca takowe, gwarantując za ich świeżość. 24621

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 24867

Masło solone funt kop. 28, sery od 20 kop. Bakalje 25 kop. Orzechy 15 kop. Sardynki 30 kop. Miód 25 kop. Wina zaś zagraniczne Stępkowskiego i krymskie i kaukazkie Zurabowa. Wódki i spirytusy Sznajdra i z Jeziorka za oryginalnemi cennikami. Piwo 1/1 8 a 1/2 5 kop. u Wyszomirskiego. Zgoda 1. 24853

Na święta. Jabłka rozmaite rwane na kopy, masło na funty. Wiejska № 17. 24605

Najlepsze wina węgierskie w handlu J. Korneckiego, № 107, Marszałkowska róg Chmielnej 107. 2753

Najtaniej zegarki złote, srebrne, niklowe i stalowe (czarne) u zegarmistrza M. Pozzi. 31 Nowy-Świat (róg Chmielnej). 34708

Obraz olejny Brochockiego pt. „Cerkiewka na Podolu". kosztujący rs. 350, do sprzedania za połowę ceny. Zielna № 9, mieszkania 6, pomiędzy godziną 11 a 12. 24420

Podarunek na Gwiazdkę, książka do rachunków domowych p. t. „Buchalterja domowa" ułożona przez Helenę Hryniewiecką. Cena egzemplarza w oprawie kartonowej kop. 60, w oprawie płóciennej rs. 1, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 20. Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych i u autorki ulica Piękna № 4. 2812

Sofka, kozeta, fotele, otomana, materace.— Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 2. 24346

Szkatułka grająca dużej wartości rs. 75. — Twarda 36, m. 11. 24695

Stoły dębowe rzeźbione, rozciągane, nogi bilardowe do sprzedania. Nowogrodzka 7. 2886

Sprzedam rądle, żelazko, mundur uczniowski filologiczny. Wilcza 53, m. 3. 24869

Sprzedaję trzy łóżka, jedną szafę orzechową, stolarz. Chmielna 16. 24879

Tanio sprzedam parę szaf. Krakowskie-Przedmieście 40, u stolarza. 24756

Tanio! Kanarek, gitara, drobiazgi i lustro.— Zielna № 13, m. 12. 24407

Tanio salopa elkowa obszerna, w dobrym stanie. Żurawia 24, m. 7. 2862

Wozy do węgli z końmi kupię. Oferty w kantorze Kurjera „Wozy". 24782

Z powodu wyjazdu meble tanio, garnitur czarny salonowy, orzechowy, używany, cztery krzesła, kanapa, sofa, otomana. Ślizka 10, stróż wskaże. 24610

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania wexel 6,000 rs. zabezpieczony depozytem 15,000 rs. w T. K. Z. Erywańska 16, m. 26. 24749

Do sprzedania magle i sklep wiktuałów razem lub oddzielnie z powodu większego prowadzenia. Nowolipki 53. 24559

Dom kupię szacunku do 40,000 od Królewskiej ku Mokotowowi, gotówką zaliczę 15 tysięcy. Wiadomość Świętokrzyzka 34, w księgarni, od 11—12 i od 7—8 wieczorem. 24871

Dla osoby mającej kilkaset rubli kapitału, korzystny interes. Wiadomość Aleje Jerozolimskie 27, m. 3. 2845

Kupię zaraz za gotówkę majątek ziemski od 25 do 50 włók, blizko kolei lub szosy, w dobrej glebie, z dobrymi budynkami, z inwentarzami oraz z piękną rezydencją. Pierwszeństwo mają majątki w gubernji Warszawskiej. Oferty wraz z dokładnym opisem dóbr i ostateczną ceną za włókę przesyłać należy do administracji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Wyłącza się wszelkie pośrednictwa. 24618

Lodownia do wynajęcia. Wiadomość w restauracji w hotelu Saskim. 24800

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Sienna № 71. 2840

Magle wiedeńskie w dobrym stanie sprzedam, róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 38. 24742

Potrzebną jest suma rubli 400, zabezpieczenie hypoteczne, gwarancja zupełna, procent 12% bo tylko na miesięcy 6. Nowolipie № 9, mieszkania 4, od 2 do 11 zrana. 24817

Potrzeba zaraz 4,000 rs. na hypotekę domu murowanego w pierwszej połowie wartości na 9%. Wiadomość Złota № 58, mieszkania № 7, lub przez złożenie oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. B. № 4. 24622

Place 5,000 □ położony w Warszawie w bliskości ulicy pryncypalnej, około 3,500 □ na Starej Pradze, do sprzedania każdego czasu.— Wiadomość Oboźna № 5, m. 4. — Tamże jest do sprzedania glina żduńska. 24576

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka z 2 do 3,000 rubli dla zakładu mód paryzkich w Kijowie. Adres: Kijów, Bulwarna 48. Tyczyński. 24878

Potrzebni wspólnicy w Kijowie z kilkoma tysiącami rubli do fabryki przetworów chemicznych do wielkiego interesu komisowo-handlowego, dla wzięcia w dzierżawę lub kupienia majątku na bardzo dogodnych warunkach i dla założenia ogrodowego zakładu w Kijowie. Kijów Bulwarna 48, Tyczyński. 24877

Restauracja dobrze procentująca do odstąpienia z powodu słabości. Wiadomość Ślizka 53. Cechrzycki. 24767

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio. Komorne 12 rs. Wiadomość ulica Ogrodowa № 69, w sklepiku. 24665

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie, z zimowym zapasem. Wiadomość w sklepiku. Ulica Elektoralna № 49. 24699

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość w sklepie, Leszno 49. 24465

Skład wódek jest do sprzedania zaraz lub od N. Roku, z powodu zmiany interesów familijnych. Wiadomość na miejscu, róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. 24617

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi, do sprzedania. Nowy-Świat 28. 24718

Skład węgli do sprzedania. — Ulica Nowy-Świat 47. 24727

Sklep z pieczywem do sprzedania. Wiadomość Długa 55, gdzie pieczywo. 24723

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Ciepła № 8. 24868

Sklep wędlin do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 96, w składzie wędlin. 24803

Wille wprost dworca, otoczone lasem, warunki korzystne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 18, m. 7, do południa. 24585

Zakład mleczny z bilardem do sprzedania.— Cena przystępna. Wiadomość Miodowa 12, kantor Sittenfelda. Bilard można osobno nabyć. 24769

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep mydlarski, nafty, świec, w dobrym punkcie, wprost dwóch hoteli. Wiadomość na miejscu. Długa 42. 24703

Lokale.

Do wynajęcia od 1 stycznia 1889, przy ulicy Brackiej, sklep narożny, duży, z 2-ma wystawami, pokojem i kuchnią, za przystępną cenę. Wiadomość w składzie wódek, przy ulicy Brackiej № 1. 24874

Do wynajęcia 1 stycznia plac na węgle, będący lat kilkanaście—wapno lub t. p. skład, małe lokale. Nowolipie 34. Właścicielka. 24754

Dwa pokoje z przedpokojem, na parterze do wynajęcia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, za cenę zniżoną. Nowy-Świat № 27, wiadomość u właściciela. 24808

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, lokal składający się z 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. 2803

Dwa pokoje na ogród Saski wychodzące, ze wspólnym przedpokojem, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość pomiędzy 11-tą a 1-szą, Senatorska 35, mieszkania 56. 24707

Od Nowego-Roku pomieszczenie dla ucznia szkoły handlowej lub prywatnej, na dogodnyah warunkach. Widok № 5, mieszkania 1. 24456

Od 1-go stycznia 1889 r, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia, na parterze, za 60 rubli kwartalnie. Aleja Jerozolimska № 115. 24822

Piwnice bardzo obszerne, dwu-piętrowe do wynajęcia. Senatorska № 10, m. 4. 24380

Pokój do wynajęcia przy familji, za 6 rs. miesięcznie, od Nowego-Roku. Złota 57, mieszkania 13. 24612

Poszukuje się piwnicy obszernej, rodzaj suteryn, stajni, wozowni, pakameru, oraz i mieszkania. Oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, pod lit. J. O. 46. 2884

Połowę sklepu odstępuję z wystawą, przy pracowni sukien, Krakowskie-Przedmieście w dobroczynności, lub wspólniczki z niewielkim kapitałem. 24793

Pokój z wspólnym przedpokojem jest do wynajęcia w każdym czasie. Jerozolimska 79, mieszkania 4. 24870

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 24880

Akuszerka Migasiewicz, samotna, przyjmuje osoby na słabość lub kurację, opieka, pomieszkanie z usługą, wygodne. Marszałkowska № 118. 2885

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 24524

Krawatów wyuczam prędko i tanio. Bracka № 10, mieszkania 16. 2873

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, potrzebną jest zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 60, mieszkania 4. 24728

Młody muzyk, niemając funduszu na dalsze kształcenie się w obranym zawodzie, prosi o zapomogę. Łaskawe oferty pod „Muzykowi" proszę składać w kantorze Kurjera. 24835

Najbłagalniejszą prośbę—zasyła wdowa z dziećmi do prawdziwych filantropów, o pożyczenie rs. 1,000, dla wydobycia się z rąk lichwiarzy. Gwarancja oddania najpewniejsza, małemi spłatami. Będzie to najmiłosierniejszy z dobrych uczynków. Łaskawą ofertę—jeśli znajdzie się tyle uczynne serce—proszę nadesłać do kantoru niniejszego pisma, pod adresem: „Wiara, Nadzieja 1,000." 24872

Polecam miody do picia, własnego wyrobu, zdrowe, smaczne, orzeźwiające i rozweselające. Ceny niepraktykowanie nizkie. Miód świąteczny butelka 40 kop. Trojniak pana Zagłoby (bardzo smaczny), butelka 75 kop. Sprzedaż, Chmielna № 35, mieszkania 17. St. Ignatowicz. 2849

Praktyczna Gwiazdka. Ceny zniżone: pończochy, skarpetki, staniki trykotowe, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 24505

Piekarnia Bereziańska, ulica Mostowa № 9, wypiekająca pieczywo z mąki ziarna własnego, na swych młynach produkowanej, która w czasie 4-miesięcznego istnienia, uzyskała już uznanie ze smacznego pieczywa, poleca przy nadchodzących Świętach: strucle wszelkiego rodzaju i przyjmuje zamówienia na takowe w swych filjach: ul. Mostowa № 9, ul. Piwna № 36, ul. Leszno № 17, ul. Solna № 8, Nowe-Miasto, Bazar p. Styczakowskiego, ul. Kapitulna № 3, sklep spożywczy p. Kickiego. 24849

Połowa dużego grobu murowanego na starym cmentarzu Powązkowskim do odstąpienia. Wiadomość: Nowo-Wielka 13, mieszkania 11. 2846

Przyjmuje suknie do roboty, ceny umiarkowane, wykończenie spieszne i sumienne. Żurawia 21, m. 19. 2843

Pracownia pończoch i trykotarzy przyjmuje wszelkie obstalunki tak w miejscu jak na prowincję, po b. umiarkowanej cenie. Nowogrodzka № 9, m. 23, 24. 2868

Wybór kap i ornatów w magazynie Baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51. Nadszedł tamże prost z fabryk znaczny transport materyj i wszelkich przyborów do aparatów kościelnych. Pracowniom ustępuje się rabat. 24358

Wielka pralnia Nowo-Świecka, (Nowy-Świat № 16), przyjmuje obstalunki „przez telefon własny № 161." 2875

Zginęła 13 b. m. charcica „Jerza," biała, z żółtemi cętkami. Upraszam odprowadzić za wyższą nagrodę. Łazienki, pułk huzarski, dom oficerski, m. 13. 24884

Zaginęła suczka, z rasy mopsów, wabi się Muszka, miała na szyi obróżkę. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą na ulicę Bracka № 8, mieszkania № 16. 2879

Zgubiono w poniedziałek 10 grudnia wieczorem w resursie obywatelskiej wachlarz z kości słoniowej, z monogramem B. W. Łaskawy znalazca zwróci na Wspólną 5, m. 5. 24790

W drukarni Kurjera Warszawskiego,—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Декабрія 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).